

Zeznanie podatkowe za 2023 rok można składać od czwartku, 15 lutego, do 30 kwietnia **str. 12**



FOT. PIXABAY.COM/OLEKSANDRIDVALNYI

Podczas pierwszego posiedzenia w 2024 roku Rada Polityki Pieniężnej utrzymała stopy procentowe na niezmienionym poziomie **str. 10**

BIZNES

Gazeta Krakowska



Wtorek
16.01.2024

www.gazetakrakowska.pl

Nr 12 (23 049)
Cena 4,50 zł (w tym 8% VAT)

Uzdrowisko

Wysowa podpisało umowę sponsorską z Polskim Związkiem Biathlonu **str. 5**



FOT. PAP/PAWEŁ SUPERNIAK

Prezydent przyjął premiera. Rozmawiali m.in. o decyzjach ministra Adama Bodnara **str. 7**

Bartosz Jarocho o pracy z nowym trenerem Wisły, swoim kontrakcie i nadziejach **str. 16**



FOT. ANNA KACZMARZ



ALWERNIA

Małopolskie Muzeum Pożarnictwa będzie też atrakcją dla dzieci **str. 4**

FOT. SŁAWOMIR BROMBOSZCZ

TARNÓW PODRÓŻNI WRÓCILI DO OGRZEWANEJ POCZEKALNI

Reaktywowano stary dworzec autobusowy

Paweł Chwał
pawel.chwal@polskapress.pl

Poblisko trzech lat przerwy, w Tarnowie przywrócono dworzec autobusowy. Korzystają z niego przede wszystkim autobusy Kolei Małopolskich, których siatka połączeń dynamicznie się rozszerza, obejmując kolejne gminy pod Tarnowem.

Dzięki umowie zawartej przez urząd marszałkowski z prywatnym właścicielem obiektu, z dawnego dworca w Tarnowie mogą znowu korzystać autobusy realizujące kursy w ramach

Małopolskich Linii Dostawczych. Obsługują one w sumie siedem linii, także na dalszych trasach - do Wysokiej-Zdroju oraz Nowego Sącza i wykonują miesięcznie ok. 1,9 tys. kursów.

- Udało się nam wynegocjować dzierżawę obiektu dworca z poczekalnią i dostępem do toalet, placu manewrowego oraz peronów, z których odjeżdżają autobusy. To spory sukces, bo Tarnów był bez dworca, a przede wszystkim duże udogodnienie dla podróżnych, którzy nie muszą już czekać na swój kurs, stojąc w mrozie czy deszczu, a dodatkowo bliskie sąsiedztwo stacji kolejowej ułatwia przesiadkę

z autobusu do pociągu - zauważa Józef Gawron, wicemarszałek Małopolski.

Wczoraj miała miejsce uroczysta reaktywacja dworca z udziałem posła Anny Pieczarki oraz samorządowców. Umowa najmu została zawarta do końca roku z opcją przedłużenia na kolejne lata. Na razie nie wchodzi w grę wykupienie terenu na własność przez marszałka, podobnie jak to stało się w przypadku dworców w Krakowie czy Nowym Sączu. Zdaniem Józefa Gawrona, takie rozmowy powinny podjąć władze Tarnowa, a województwo mogłoby się ewentualnie dołożyć finansowo.

Czytaj str. 3

Ceny za parkingi w górach poszły na czas ferii w górę

W dni powszednie za postój auta osobowego na parkingach przy szlakach do Morskiego Oka trzeba zapłacić 45 zł, a w weekendy - 55. Ale cena może wzrosnąć nawet do 75 zł **str. 4**

PODHALE

Śnieg zasypał turystę, czyli lawinowe ćwiczenia GOPR str. 4



FOT. GOPR PODHALE

Najpierw należy namierzyć osobę pod śniegiem, a potem ją wykopać. Żeby działać szybko i skutecznie, konieczny jest trening. Szkolenie w tym zakresie przeszli ratownicy Podhalańskiej Grupy GOPR

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



9 772353 614029



Jan Golba chce być burmistrzem Muszyny. Stanowisko to piastuje od 2009 roku **str. 5**

Jutro w Gazecie Krakowskiej Strona Zdrowia

● Po ostre potrawy chętnie sięgamy zimą, bo rozgrzewają i wyzwalają hormon szczęścia, ale nie wszystkim służą. Mogą zaostrzać objawy chorób

Włodzimierz Jurasz
W ciemni bity



ZABÓJCZE KOPERTY

Podobnie jak - zapewne - większość z Państwa nie śledzę obrad sejmowej komisji ds. „wyborów kopertowych”. Nie interesują mnie - ponoć sensacyjne - zeznania byłego wicepremiera Jarosława Gowina, który niczym Jan Tomaszewski Anglię na Wembley zatrzymał - jak głosi platformerska legenda - samego Kaczora (Sasina zresztą też). Nie ciekawią mnie zapowiadane wynurzenia byłego marszałkissimusa Tomasza Grodzkiego, który wykorzystał covidową histerię i „ostrzegając” w roku 2020 przed „zabójczymi kopertami” próbował wybory prezydenckie uwalić, doprowadzając państwo do jeszcze większej anarchii. Mam więc w nosie ostateczny wynik prac komisji, a nawet to, kto (czy) pójdzie za te wybory posiedzieć.

A wszystko dlatego, że na takie wybory po prostu się nie wybieram. I nie wezmę w takowych udziału niezależnie od tego, kto by je organizował: Unia, Putin, Sasin, Hołownia, a zwłaszcza sam Tusk.

Identyczny stosunek mam też do ewentualnego wprowadzenia głosowania przez internet. I do różnych ordynacji (z)mieszanych. Zapisywanie się na listy wyborców (zamiast urzędowego ich ustalania), dopisywanie do nich, głosowanie z wyprzedzeniem, korespondencyjne, trwające kilka dni (a zwłaszcza nocy...), poza swym okręgiem. Tego wszystkiego doświadczyła podczas ostatnich wyborów prezydenckich Ameryka, wpadając w chaos trwający do dziś.

Mówiąc bez ogródek: reformy mające „ułatwić” oddawanie głosu to prosta droga do nadużyć, bałaganu, fałszerstw. Zapobiegać im (w pewnym stopniu) może wyłącznie głosowanie bezpośrednie, na papierze, w lokalu wyborczym, na oczach licznej komisji, przy udziale mężów zaufania pilnujących na każdym etapie liczenia głosów (jak skontrolować liczenie głosów oddanych elektronicznie?).

Czemu o tym piszę akurat dziś? Bo Sąd Najwyższy właśnie zatwierdził wynik ostatnich wyborów, co prawda przeprowadzonych normalnie, ale w sposób urągający prawu i rozumowi. Głosowanie (np. Jagodno) przez kilka godzin po oficjalnym zamknięciu lokali wyborczych. Tzw. turystyka wyborcza, czyli głosowanie poza swym okręgiem przy pomocy zaświadczeń, sprawiająca na przykład to, że góralom sejmową reprezentację wybrali turyści.

Za kilka miesięcy wybory samorządowe, potem europejskie, może nawet przedterminowe parlamentarne. Nie dajmy się nabrać na żadne zabójcze (dla demokracji) koperty.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX **-1°C** MIN **-9°C**

Wiatr pld.-zach. 15-30 km/h
Uwaga: W ciągu dnia zachmurzenie duże, ale z przejaśnieniami

JUTRO

MAX **-1°C** MIN **-4°C**

Wiatr zmienny 10 km/h
Uwaga: W ciągu dnia przewaga chmur, ale pokaże się też słońce

BĄDŹ WIDOCZNY NA DRODZE

Debata „Gazety Krakowskiej” i „Dziennika Polskiego”

Co zrobić, aby być widocznym na drodze? O tym rozmawialiśmy wczoraj podczas debaty w redakcji „Gazety Krakowskiej” i „Dziennika Polskiego”. Naszymi gośćmi byli Łukasz Smółka, wicemarszałek Województwa Małopolskiego, a także przewodniczący Małopolskiej Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego; Katarzyna Dobrzańska-Junco, sekretarz Małopolskiej Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu



FOT. SEBASTIAN DUDEK

Drogowego, młodszy inspektor Maciej Rymar, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie; Tomasz Pałasiński, dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad -

Oddział w Krakowie, a także prof. Stanisław Gaca z Katedry Dróg, Kolei i Inżynierii Ruchu na Wydziale Inżynierii Lądowej Politechniki Krakowskiej. Dyskutowaliśmy również o inwestycjach zwiększających bezpie-

czeństwo pieszych i kierowców na drogach, prewencji, a także opiece powypadkowej. Zapis całej debaty ukaże się 23 stycznia w specjalnym dodatku do „Gazety Krakowskiej” i „Dziennika Polskiego”. **DMA**

ROZMOWA DNIA

POLONEZ MA W SOBIE MAGIĘ I MOBILIZUJE

Małgorzata Mrowiec
malgorzata.mrowiec@polskapress.pl

- Warto by wprowadzić poloneza na zajęciach z wu-efu, na przykład w ostatnim roku szkoły - mówi Romana Agnel, tancerka, choreograf, pedagog tańca, założycielka Baletu Dworskiego „Cracovia Danza”.

Polonez, polski taniec narodowy, w grudniu ubiegłego roku został specjalnie uhonorowany - znalazł się na liście niematerialnego dziedzictwa UNESCO. Do czego to zobowiązuje?

Ta decyzja powoduje, że polonez powinien być teraz przez Polaków wzięty pod szczególną ochronę i opiekę - w takim sensie, że powinno się organizować więcej wydarzeń, w czasie których polonez będzie prezentowany oraz praktykowany. O polonezie ma teraz być głośno. Strategia promocji i rozwoju poloneza (którą sama przygotowałam, a było to warunkiem wpisu na listę na UNESCO) polega na tym, że wszystkie wykonania powinny być coraz bardziej doskonałe.

Jesteśmy właśnie w okresie bałów studniówkowych, a więc w czasie, kiedy polonez jest najczęściej i obowiązkowo tańczony. Na co warto zwrócić uwagę młodym ludziom, by do brze w nim wypadli?

Nic nie działa tak dobrze jak prezentacje, na których można się wzorować. Tutaj warto skiero-

wać prośbę do różnych ośrodków w całej Polsce, które mogłyby dołączać pokazy polonezowe do różnych wydarzeń w przestrzeni publicznej, gdzie każdy mógłby takiego poloneza zobaczyć i doszkolić się. W bezpośrednim przygotowaniu uczniów wiele zależy od instruktorów, którzy je prowadzą. Dobór takich osób powinien być bardziej świadomy, tak by wykonanie poloneza było na poziomie. Bo młodzież, gdy ma coś narzuconego, może to wykonywać bardzo różnie... Aczkolwiek muszę powiedzieć, że w momencie samego występu, przeżywania studniówki, gdy już wszyscy są ubrani bardzo elegancko - nagle jednak się okazuje, że ten polonez ma w sobie magię i wszyscy bardzo się mobilizują, żeby zatańczyć go z godnością, uroczystości. Ale trzeba też tym młodym dać narzędzia. I tutaj postulowałabym po pierwsze dłuższy okres przygotowań do poloneza - nie na ostatnią chwilę i z założeniem, że przecież wszyscy znają poloneza, więc coś tam zatańczymy.

Czyli kiedy powinno się zacząć ćwiczyć?

Trzeba dać szansę młodym ludziom, bo też jedni mają lepszy słych, inni gorszy... Warto by wprowadzić poloneza na zajęciach z wu-efu, na przykład w ostatnim roku szkoły. Tak, żeby przynajmniej raz w tygodniu uczniowie mieli ćwiczenia, które będą przygotowywały do tańczenia, które będą



FOT. ILJA VAN DE PAVERT

pozwalają na doskonalenie kroków, figur. Wtedy może przyjść specjalny instruktor i zaproponować jakąś bardziej skomplikowaną choreografię, dzięki której efekt będzie zdecydowanie ciekawszy, a ten polonez będzie wyzwaniem dla młodych ludzi.

A czy jest jakiś sposób dla późnialskich, żeby jeszcze teraz, szybko nauczyć się poloneza?

Tak. Można na przykład sięgnąć do edukacyjnych programów, które zostały przygotowane przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca. Na stronie instytutu są do znalezienia odcinki wideo nauki tańca, gdzie prezentowane są różne figury poloneza. I tutaj zaglądnąć też na YouTube - ja polecam polonezy Cracovii Danza, których wiele znajduje się w sieci.

O czym jeszcze trzeba pamiętać?

Wcześniej warto przećwiczyć ten taniec w butach studniówkowych, żeby sprawdzić, jak w nich wykonuje się nam ugięcie i wyciągnięcie nogi przed przodu w pierwszym kroku. Przy tańczeniu dziewczyny powinny pamiętać o przytrzymaniu długiej sukienki przy wykonywaniu kroków do tyłu, żeby ona nikomu nie wplątała się pod nogi. ©©

PRZYRODA

Samolubne paszkozy

Siarczysty mroz wygania z lasu stałych bywalców. Takich, co prawie nigdy go nie opuszczają. I z rzadka przylatują do karmnika. Tymczasem kilka razy przywitałem paszkoła. To wielki sobek. Samotnik i przy okazji bliski kuzyn znane go wszystkim chyba kwiczoła. Jest grubszy od niego, puchaty z pokrytą ciemnymi plamami jasną piersią. Znam ludzi, którzy pamiętają smak paszkoła, gdyż kiedyś był wliczany w poczet zwierzyńny łownej. Tylko wspomnę drożdzy z pieca, tudzież paszkozy nadziewane wątróbką. Z drugiej strony po oskubaniu z piórek tuszka małała w oczach i na poczęstunek trzeba było ustrzelić kilkanaście ptaków. Tak się kiedyś jadało. Ptak wpiwer przysiadł na drzewie i starannie zezował na karmnik. Potem sprawdził zawartość, ale na słonecznik nawet nie spojrział. Wiedziałem, czego mu potrzeba. Nadziałem dwie połówki jabłka na patyki. Tak, by sięgały wyżej śniegu. Przyliciał natychmiast i zasiadł do uczty. Dziobał bez pośpiechu. Z namaszczeniem. Z nikim się nie podzielił, każdego przepędził. I z tego powodu nazwałem go sobkiem. Jeśli paszkoł opuści las, to znak, iż brakło mu owoców jemioli. Zimą spędza w koronach jodeł, które opalał zielony półpaszyt. Zjada białe owoce, które zimą są głównym składnikiem diety. Ptaki zazdrośnie strzegą swego terytorium i natychmiast przeganiają konkurencję. Z zimą nie ma żartów.

Grzegorz Tabasz

nasz REGION

Sześć ogólnokształcących liceów w Tarnowie zniknie z edukacyjnej mapy miasta

Robert Gąsiorek
robert.gasiorek@polskapress.pl

Podczas czwartkowej (18 stycznia) sesji Rady Miejskiej w Tarnowie radni będą podejmowali decyzję w sprawie zamiaru likwidacji sześciu liceów ogólnokształcących.

Chodzi o szkoły, do których już od wielu lat nie prowadzono żadnego naboru.

To XII LO działające przy Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, XVII LO wchodzące w skład Zespołu Szkół Budowlanych, XV LO w Zespole Szkół Ekonomiczno-Ogrodniczych, XIII LO należące do Zespołu Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych, VIII LO działające w Zespole Szkół Technicznych

oraz IX LO wchodzące w strukturę Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tarnowie.

Placówki, chociaż oficjalnie istnieją, to już od wielu lat nie są prowadzone do nich nabory.

- Można powiedzieć, że te szkoły są martwe i trzeba po prostu zrobić z tym porządek i potrzebne są do tego formalności - mówi Bogumiła Porębska, zastępca prezydenta Tarnowa ds. edukacji i sportu.

Oprócz sześciu liceów likwidacja czeka szkoły policealne działające przy Zespole Szkół Ekonomiczno-Ogrodniczych, Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, a także w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego.

©P



Miasto zamierza oficjalnie zlikwidować sześć liceów ogólnokształcących w Tarnowie (zdj. ilustracyjne)

16 STYCZNIA - KALENDARIUM

Imieniny obchodzą: Bernard, Honorata, Marcel, Marcela, Piotr, Waldemar, Waleria, Walery, Włodzimierz
16.01.1919 Ignacy Jan Paderewski został mianowany premierem i równocześnie ministrem spraw zagranicznych
16.01.1945 Zlikwidowano obóz koncentracyjny w Płaszowie. Ostatnich więźniów wywieziono do obozu Auschwitz-Birkenau
16.01.1959 Utworzono Kampinoski i Karkonoski Park Narodowy



FOT. ADAM WOJNAR

1961 ROK
Na Wawel powrócili z Kanady arrayy. Wraz z innymi skarbami wawelskimi zostały wywiezione z Krakowa 3 września 1939. W 1940 r. ładunek dotarł do Kanady, gdzie arrayy przechowywano przez wiele lat po wojnie, „aby nie padły łupem Stalina”.

Obozowa prawda upiornych czasów i prawda ekranu

Jerzy Zaborski
jerzy.zaborski@polskapress.pl

O obozie Auschwitz powstało wiele filmów. Zdarzają się w nich nieścisłości, ale są też przekazy, które nie mają nic wspólnego z rzeczywistością.

Igor Bartosik z Muzeum Auschwitz wziął pod lupę filmy polskie i zagraniczne.

Konsultantami filmów do lat 90. minionego stulecia byli często więźniowie obozu, którzy także sami grali, jak choćby Tadeusz Sobolewicz. Filmy po 2000 roku coraz bardziej odbiegają od obozowej rzeczywistości. - Pokazują ją w sposób trywialny czy nawet nieprawdziwy - zwraca uwagę Igor Bartosik z Muzeum Auschwitz.

Dla poparcia swojej teorii wspomina choćby ostatni film o bokserze Tadeuszu Pietrzykowskim, „Mistrz” z 2020 roku, w którym rozstrzeliwanie więźniów przy „Ścianie Śmierci” odbywa się za pomocą pistoletu do uboju była.

- Kogoś poniosła fantazja. Rozstrzeliwano przy pomocy broni małokalibrowej, czyli karabinkiem z tłumikiem - podkreśla Igor Bartosik.

Z kolei w filmie „Koniec naszego świata” (z 1964 roku) nieścisłością jest fakt podglądania przez jednego z więźniów egzekucji przed „Ścianą Śmierci” z okien sąsiedniego bloku, co w rzeczywistości było niemożliwe.



FOT. JERZY ZABORSKI

Przez „Bramę Śmierci” w Brzezince wjeżdżały pociągi przywożące ludzi na zagładę

Innym nadużyciem są okoliczności sceny rozstrzeliwania w kostnicy krematorium I, w filmie „Kornblumenblau” (1988). Owszem, tam też odbywały się egzekucje, ale nie przez strzał z bliska, w tył głowy z pistoletu, jak to zostało pokazane.

- Kompletną fikcją jest przyścislenie na egzekucję do krematorium komendantowej obozu, która - przed szefem obozowego wydziału politycznego - domaga się ułaskawienia dwóch więźniów, z którymi była w jakiejś bliższej zażyłości - dodaje historyk.

Niemal każdy film o tematyce obozowej nie może się obejść bez sceny selekcji nowo

przybyłych więźniów na rampę w Brzezince. Jednym z wielu mitów o tematyce obozowej jest muzyka podczas przyjazdu pociągu z transportem na rampę w Brzezince.

Podczas selekcji na wielu filmach widać esesmanów z psami, co - zdaniem historyka - także jest nadużyciem. Z relacji członków Sonderkommando wiadomo, że żołnierze z psami, jeśli już, byli w pobliżu obiektów zagłady.

Sceny selekcji nowo przybyłych różnią się detalami w wielu filmach. W „Ostatnim etapie” (1947) Wandy Jakubowskiej, młoda dziewczyna uniknęła śmierci, bo tłumaczyła przywie-

zionym do Brzezinki słowa niemieckiego oficera, o czekającej ich kąpieli i dezynfekcji. Zabrakło tam jednak samej sceny selekcji.

W „Końcu naszego świata” (1964), tej samej reżyserki, selekcja pokazana jest jako zbiorowy przemarsz przed obliczami esesmanów, co jest błędem. Selekcje przeprowadzano osobno dla kobiet i dzieci oraz mężczyzn. Ustawiono ludzi w kolumny, piątkami w każdym szeregu.

Filmem najbardziej oddającym obozowe realia jest „Triumf ducha” (1989 rok). Tam selekcję oddano najbardziej realnie. Nie chodzi tylko o jej technikę. Pokazane są emocje przerażonych ludzi, a także pomoc więźniów funkcyjnych, sprzątających odzież z transportu, przybyłym na rampę. Podpowiadali, co mogą powiedzieć przed obliczem esesmana, by uratować życie.

Jeśli chodzi o proces zagłady, najmocniejszą sceną zabijania w komórce gazowej jest ta z serialu „Wojna i pamięć”, gdzie pokazano konających.

- Przez szacunek dla ofiar nie powinno się pokazywać pewnych rzeczy dosłownie - uważa Igor Bartosik, wytykając tej scenie pewien błąd.

- Do komory nie wrzucano całych puszek z gazem, jak to zostało pokazane. Wsypywano granulację nasączoną cyjanowodorem, czyli nośnik „cyklonu B” - kończy historyk.

©P

Pod Tarnowem przybywa połączeń autobusów Kolei Małopolskich

Paweł Chwał
pawel.chwal@polskapress.pl

Od stycznia autobusy Kolei Małopolskich kursują do nowych miejscowości w regionie tarnowskim.

Od marca mieszkańcy kolejnych gmin pod Tarnowem zyskają mają dodatkowe połączenia autobusowe z miastem. Inicjatywa spotkała się z bardzo dobrym przyjęciem, stąd są dalekosiężne plany, aby w kolejnych latach jeszcze ją rozwijać i dokładać nowe kursy.

Połowa Małopolskich Linii Dostawczych, które funkcjonują w tym momencie na terenie całej Małopolski, to kursy realizowane w całości lub w części w regionie tarnowskim. Autobusami Kolei Małopolskich można dojechać m.in. z Tarnowa przez Wojnicz i Zakliczyn do Nowego Sącza, przez Tuchów i Gorlice do Wysowej Zdroju, z Bochni przez Nowy Wiśnicz do Limanowej albo przez Drwinię do Szczurowej, z Tarnowa przez Brzesko do Bochni. Od września ub. roku autobusy KM realizują również kursy na terenie gminy Tarnów

i Pleśna, a od 1 stycznia dowożą mieszkańców gminy Lisia Góra do Tarnowa. Z kolei kurs na trasie A5 - z Brzeska został wydłużony do Wietrzychowic, a bezpośrednie połączenie autobusowe z Bochnią zyskali mieszkańcy Iwowej.

- Oczekiwanie chyba wszystkich gmin są takie, abyśmy uruchamiali nowe linie. Staramy się utrzymać model, który przyjęliśmy w województwie, głównych ciągów, czyli kolejowych i „dostawczych” do tych właśnie linii kolejowych - tłumaczy Krystian Zieliński, zastępca dyrek-



FOT. PAWEŁ CHWAŁ

Z autobusów Kolei Małopolskich korzystają mieszkańcy wielu gmin. Wkrótce pojawią się kolejne połączenia

tora Departamentu Transportu Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie.

Rozkłady i trasy linii autobusowych układane są w ten sposób, aby można było sprawnie dostać się na przystanek czy dworzec kolejowy i móc dalej kontynuować podróż pociągiem.

Od marca autobusy Kolei Małopolskich będą wozić również mieszkańców gminy Skrzyszów (kursy z Pogórskiej Woli i z Łęka-wicy), a także z gminy Ryglice, przez Zalasową, Szywną i Skrzyszów do Tarnowa. Codziennie będzie po 6 kursów.

Mieszkańcy Zakopanego skarżą się na kłopoty z dojazdem do szpitali

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Problem z dowozem pacjentów dotyczy przede wszystkim szpitala powiatowego na Kamieńcu.

Obecnie na terenie Zakopanego działa dobrze zorganizowana komunikacja zbiorowa - miejska i prywatna, ale na trasach, które są popularne wśród turystów.

- Do szpitala na Kamieńcu nie da się bezpośrednio dojechać ani liniami prywatnymi, ani komunikacją miejską. Najbliżej dojedziemy do ul. Nowotarskiej, a stamtąd jest spory kawałek na piechotę, by dostać się do szpitala powiatowego - mówi pani Maria. I wskazuje, że z innymi szpitalami jest podob-

nie. Chodzi m.in. o szpital rehabilitacyjny na Ciągłowie, płucny na Gładkiem. Stosunkowo najłatwiej jest się dostać do szpitala ortopedycznego - bo jest bezpośrednio przy ul. Oswalda Balzera, gdzie kursują busy prywatne i autobus miejski.

- Taka linia autobusowa do szpitali powinna być uruchomiona. To byłoby ułatwienie - mówi pani Maria.

Okazuje się, że miejska linia autobusowa, która dowoziłaby ludzi do szpitala, przewidziana jest w planie transportowym miasta. - Nazywana jest tam linią szpitalną. Ma łączyć wszystkie zakopiańskie szpitale, a do tego osiedla w mieście, które obecnie nie są skomunikowane - mówi Jacek Kalata, radny miejski z Zakopanego. ©P



W Zakopanem działa dobrze zorganizowana komunikacja zbiorowa na trasach, które są popularne wśród turystów

Ratownicy ćwiczyli ratowanie ludzi z lawin

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Śnieg zasypał turystę - trzeba było go szybko odszukać, żeby się nie udusił. Tak w skrócie wyglądały ćwiczenia ratowników GOPR.

Szkolenie odbyło się na Hali Krupowej w Beskidzie Żywieckim. Wzięło w nim udział 21 ratowników. Jak informuje GOPR, szkolenie odbyło się „w ramach utrzymania gotowości ratowniczej” i objęło techniki ratownictwa lawinowego.

W trakcie szkolenia ratownicy ćwiczyli techniki pracy z detektorami lawinowymi oraz metody sondowania i kopania osób zaspanych.

O takich warsztatach powinni wiedzieć wszyscy, którzy planują zimowe wyprawy w góry. Nieodzownym elemen-

tem każdej zimowej wyprawy w teren zagrożony lawinami jest tzw. zestaw lawinowy, czyli detektor, sonda i łopata. Wypożyczenie to powinni posiadać wszyscy uczestnicy wyprawy, gdyż to właśnie oni mają największe szanse na uratowanie życia osoby zasypanej śniegiem.

Według badań, w przypadku osoby zasypanej (o ile przeżyła upadek), kluczowe jest pierwsze 15-18 minut od zasypiania. Po tym czasie szanse na przeżycie drastycznie spadają. W rzeczywistości jednak nawet najlepsza służba ratunkowa na świecie nie jest w stanie dotrzeć na miejsce wypadku lawinowego w kilka minut od zdarzenia, by podjąć akcję ratunkową i zdążyć. Dlatego tak ważna jest reakcja współtowarzyszy zasypanego. ©P

Alwernia. W Małopolskim Muzeum Pożarnictwa trwa montaż ekspozycji

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

Nowa siedziba Małopolskiego Muzeum Pożarnictwa w Alwerni prezentuje się imponująco. Budynek jest już gotowy, a wewnątrz trwają ostatnie prace wykończeniowe oraz montaż ekspozycji.

Zabytkowe pojazdy wypełniają pomieszczenia, a wkrótce trafić ma tam także... samolot. Otwarcie muzeum planowane jest na marzec.

Najstarsze w Polsce muzeum pożarnictwa doczekało się godnej siedziby. Stary garaż, w którym przechowywane były cenne eksponaty, został zrównany z ziemią, a w jego miejsce powstał nowoczesny, imponujących rozmiarów budynek. Nowa siedziba ma ponad 2 tys. mkw. powierzchni użytkowej. Znajdują się tam pomieszczenia przeznaczone dla organizowania ekspozycji stałych oraz czasowych, sala edukacyjna typu „Ognik”, dwie sale wielofunkcyjne przystosowane do prowadzenia działalności edukacyjnej i konferencyjnej, strefa obsługi zwiedzających oraz kawiarenka.

Został także zagospodarowany teren wokół muzeum. Powstał tam plac zabaw, którego motywem przewodnim jest straż pożarna. Głównym elementem jest wieża z imponującą, krętą zjeżdżalnią. Przy muzeum powstał także



Nowa siedziba muzeum ma ponad dwa tysiące metrów kwadratowych powierzchni. Kolejne zabytkowe pojazdy parkują pod dachem. Otwarcie dla gości już w marcu

amfiteatr. Te dodatkowe atrakcje na pewno docenią odwiedzające placówkę dzieci.

- Potencjał turystyczny gminy Alwernia chcemy oprzeć na muzeum pożarnictwa. Opracowana została kampania promocyjna skierowana m.in. do szkół. Powstanie także maskota promująca muzeum oraz gminę. Strażacki plac zabaw będzie doskonałym uzupełnieniem oferty i atrakcją dla dzieci oraz wycieczek szkolnych - mówi Beata Nadzieja-Szpila, burmistrz Alwerni.

W muzeum zaprezentowanych zostanie blisko 5 tys. eks-

ponatów związanych ze strażą pożarną. To nie tylko strażackie wozy konne i zmotoryzowane, ale także wyposażenie strażaków, mundury, kaski oraz medale, plakietki, fotografie, zbiory filatelistyczne i modele pojazdów. Jedną z największych atrakcji ma być samolot

W muzeum zaprezentowanych zostanie blisko 5 tys. eksponatów. Jedną z największych atrakcji ma być samolot gaśniczy

gaśniczy, który ma zawisnąć pod sufitem.

Koszt budowy Małopolskiego Muzeum Pożarnictwa w Alwerni wyniesie ok. 30 mln zł. To środki pochodzące z Funduszy Europejskich oraz budżetu województwa małopolskiego. To więcej niż pierwotnie planowano przeznaczyć na ten cel. Konieczne okazało się zwiększenie kwoty o 8 mln zł z uwagi m.in. na wyposażenie wnętrza. Muzeum co roku ma otrzymywać dofinansowanie w wysokości 500 tys. zł z województwa małopolskiego. ©P

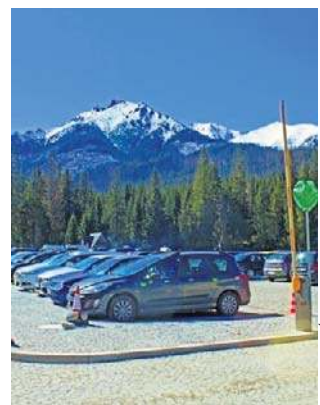
Ceny za parking przy szlaku do Morskiego Oka szokują! A mogą być jeszcze wyższe...

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Podczas zimowych ferii ceny na parkingach przy szlakach do Morskiego Oka poszły w górę. W dni powszednie za postój auta osobowego trzeba zapłacić 45 zł, a w weekendy - 55 zł.

W razie dużego popytu cena może wynieść nawet 75 zł za auto na dzień.

Morskie Oko - także zimą - to jedno z najpopularniejszych miejsc na górskie wycieczki. By wejść na szlak, trzeba dojechać komunikacją zbiorową lub własnym samochodem. Dla osób, które wybierają tę drugą opcję, przygotowane są dwa duże parkingi - na Palenicy Białczańskiej i Łysej Polanie. W sumie mieści się tam ok. 1000 samochodów. Mimo to, gdy pogoda



Parking na Palenicy Białczańskiej

dopisuje, często brakuje wolnych miejsc postojowych.

Od dwóch lat miejsca parkingowe przy szlaku do Morskiego Oka trzeba wykupić wcześniej online. Od roku zaś TPN wprowadził tzw. dynamiczne ceny. Działają podobnie

jak w przypadku pensjonatów czy hoteli - w sezonie są wyższe, drożej płacimy też w weekendy.

Zimowe ferie - podobnie jak wakacje - zaliczane są do sezonu wysokiego, co oznacza, że na parkingach należących do TPN jest drożej. Za dobę postoj u samochodu osobowego od poniedziałku do piątku trzeba zapłacić 45 zł. Z kolei w soboty i niedziele stawka rośnie o 10 zł - do 55. Cena może być jeszcze wyższa - aż 75 zł za auto na dzień. TPN w regulaminie wprowadził bowiem zapis, że możliwe jest podniesienie stawki o 20 zł w przypadku „wysokiego popytu”.

Wysokie stawki na parkingach przy szlaku do Morskiego Oka będą obowiązywały do końca lutego. Potem ceny spadną - do 36 zł za dzień w tygodniu i 49 zł w weekendy.

TPN dodaje, że jest możliwość zaparkowania bez rezerwacji dokonanej wcześniej. Będzie to możliwe jedynie w przypadku wolnych miejsc parkingowych, a cena biletu w dniu przyjazdu będzie wyższa o 10 lub 20 zł od wcześniej dostępnej ceny online. - Nie kupując biletu wcześniej, trzeba się liczyć z możliwością braku miejsc. Wszystkie stanowiska parkingowe niejednokrotnie były wyprzedawane i osoby dojeżdżające na miejsce nie miały możliwości wjechania autem na parking - ostrzega TPN.

Wysokie stawki za parkingi są w czasie tegorocznych ferii nie tylko w rejonie Morskiego Oka. Sporo trzeba zapłacić także za parkingi w Zakopanem, np. w rejonie Kuźnic całodzienny postój to wydatek w wysokości 50 złotych. ©P

Jan Golba będzie ubiegał się o reelekcję. Potwierdził swój start w wyborach

Klaudia Kulak
klaudia.kulak@polskapress.pl

Kampania wyborcza na Sądecczyźnie ruszyła. W poszczególnych gminach kolejne osoby przedstawiają swoje kandydatury.

Chęć ponownego ubiegania się o mandat burmistrza zgłosił Jan Golba. – Chciałbym jeszcze przez jedną kadencję służyć mieszkańcom naszej gminy swoją wiedzą, pomysłami i doświadczeniem oraz doprowadzić do końca te inwestycje czy przedsięwzięcia, które zadecydują na długie lata o kierunku rozwoju i zamożności całej naszej gminy – mówi Golba.

Jan Golba z wykształcenia jest prawnikiem. Pod jego rządami wiele wydarzyło się

w Muszynie, która cieszy się teraz ogromną popularnością wśród turystów.

– Podjęcie tej decyzji jest z jednej strony trudne, bo mam pełną świadomość wyzwań, jakie mnie czekają, a z drugiej strony łatwe, bo mam w pełni rozpoznane problemy oraz oczekiwania mieszkańców i wiem, w jakim kierunku powinna zmierzać gmina, aby znaleźć się w elitarnym gronie najbardziej dynamicznie rozwijających się gmin w Polsce – przyznaje Golba.

Jak zaznacza, jego dotychczasowe doświadczenia wieloletniej wspólnej pracy ze społeczeństwem Muszyny ocenia jako wyjątkowo dobre i jego zdaniem właśnie dzięki temu udało się zrealizować wiele inwestycji, projektów i rozwiązać wiele trudnych problemów. ©P



FOT. JAN GOLBA FACEBOOK

Jan Golba znów chce być burmistrzem Muszyny. Stanowisko to piastuje nieprzerwanie od 2009 roku

Joanna Mrozek
joanna.mrozek@polskapress.pl

W Piwnicznej są baseny, Park Zdrojowy, pumptrack i Węgielnik, gdzie znajduje się wieża, platforma widokowa i zrekonstruowane okopy z czasów II wojny światowej.

Wkrótce będzie gotowa grota z legendarnym skarbem Kicarza, a także tężnia solankowa, która zastąpi zrujnowany amfiteatr.

Piwniczna-Zdrój inwestuje w turystykę i staje się coraz bardziej atrakcyjna. Jest Park Zdrojowy z urokliwymi alejkami, najmłodsi mogą spędzać czas na utworzonym specjalnie dla nich placu zabaw, a wszyscy mogą spróbować wody wprost ze źródła jednej z piwniczańskich szczaw. Teraz szykują tam kolejną atrakcję.

Jeszcze w tym roku powstanie tężnia solankowa. Zastąpi zdewastowany od lat amfiteatr. Planowano przenieść go obok centrum rowerowego na Nakle, ale pomysł okazał się nierealny. Jak wyjaśniał burmistrz, z powodu przyczyn technicznych, a także ogromnych kosztów, które gmina musiałaby ponieść. Dlatego już jakiś czas temu zdecydowano, że aby Park Zdrojowy odzyskał dawny blask, był przyjazny dla mieszkańców, którzy lubią spędzać tam czas, a przede wszystkim stał się zie-



FOT. ARCHIWUM

Piwniczna-Zdrój będzie miała tężnię, inwestuje też w unikatowe atrakcje, pierwsze takie w Małopolsce

lonymi płucami miasta, zbudują tam tężnię solankową.

Miasto i gmina uzdrowskowska przedstawiło koncepcję budowy. Zadanie realizowane jest w ramach programu Modernizacja infrastruktury drogowej wraz z infrastrukturą sportową i turystyczną w uzdrowsku Piwniczna-Zdrój. Przedmiot zamówienia obejmuje wykonanie dokumentacji projektowej oraz uzyskanie niezbędnych pozwoleń, jak również budowę tężni solankowej wraz z całą technologią. Obiekt ma kosztować ponad 836 tys. zł i będzie gotowy w III kwartale tego roku.

Z kolei grota z legendarnym skarbem Kicarza w Piwnicznej-Zdroju ma szansę stać się bardzo popularnym miejscem. Oprócz tego na słynnej górze powstało wiele innych atrakcji, w tym trakt spacerowy oraz punkt widokowy. Cała inwestycja jest już na ukończeniu i wkrótce będzie można zobaczyć ją w całości.

Jeszcze w tym roku powstanie tężnia solankowa. Zastąpi zdewastowany i nieużytkowany od lat amfiteatr

Góra Kicarz góruje nad Piwniczną. Rozciąga się z niej piękna panorama zarówno na uzdrowsko, jak i przełom Popradu. Aby jednak bardziej wykorzystać jej potencjał, na zboczach góry gmina postanowiła wybudować ciekawe atrakcje, które mają przyciągnąć turystów, a szczególnie rodziców z dziećmi. Udało się stworzyć ciekawe miejsce, które związane jest ze słynną legendą o olbrzymie Kicarzu.

Efekty prac są już widoczne. Na ścieżkach biegowo-spacerowych na Kicarzu powstała mała architektura – stojaki na rowery, wiaty wypoczynkowe czy ławeczki.

– Ścieżka jest pieszo-biegowo-rowerowa. Prowadzi od mostu metalowego na Majerzu w kierunku Muszyny, ten etap jest już zakończony. Powstały tam mostki drewniane oraz punkt widokowy. Dobiegają końca prace przy budowie groty ze skarbem Kicarza i głową bohatera legendy. Będzie tam też nowa brama prowadząca na Kicarz – mówi „Gazecie Krakowskiej” Dariusz Chorużyk, burmistrz Piwnicznej-Zdroju, który dodaje, że powstało tam kilka niespodzianek, które warto zobaczyć.

Na szczycie góry turyści będą mogli odpocząć w altanie. Jak przyznaje burmistrz, to inwestycje skierowania głównie do rodzin z dziećmi, bo tego w uzdrowsku brakowało.

©P

Uzdrowsko Wysowa i Wysowianka wspiera Polski Związek Biathlonu

Agnieszka Nigbor-Chmura
agnieszka.nigbor@polskapress.pl

Wacław Furmanek, prezes Uzdrowska Wysowa podpisał wczoraj umowę sponsorską z Polskim Związkiem Biathlonu, który reprezentowała Joanna Badacz, prezes PZB.

Tym samym gorlickie uzdrowsko otrzymało status Partnera Technicznego Polskiego Związku Biathlonu.

Z logo Wysowianki na karabinie

Przed nami sezon pełen emocji. Logo Wysowianki pojawia się na strojach rozrzuwanych polskich zawodników w biathlonie oraz na karabinie. Wypatrujcie go na ekranach swoich telewizorów podczas transmisji z zawodów. W ramach umowy zawodnicy polskiego biathlonu odwiedzą

również niejednokrotnie Wysową-Zdrój i Uzdrowsko Wysowa S.A.

– Marka Wysowa ponownie do nas wraca, ale właściwie nigdy nas nie zostawiła – mówi Joanna Badacz, prezes Polskiego Związku Biathlonu. – Smaczna i zdrowa woda z Wysowej-Zdroju była z nami przez ostatnie lata, bo woda Wysowianka będzie towarzyszyła naszym, zawodników przez najbliższe zgrupowania, przez najbliższe wyjazdy międzynarodowe. Jest to jeden z ważnych elementów, bo zawodnicy potrzebują tej wody, dużo się nawadniają, więc bardzo się cieszę na tę współpracę – dodaje prezeska.

Wznowienie współpracy

To nie pierwsza umowa podpisana w Wysowej-Zdroju z Polskim Związkiem Biathlonu.



FOT. AGNIESZKA NIGBOR-CHMURA

Joanna Badacz, prezes Polskiego Związku Biathlonu i Wacław Furmanek, prezes Uzdrowska Wysowa

– Cieszymy się na wznowienie współpracy, bo przypominam, że tę współpracę pierwszy raz rozpoczęliśmy w sezonie 2016/2017, kiedy sporo sukcesów odnosiła kadra kobiet – podaje Wacław Furmanek prezes Uzdrowska Wysowa. –

Właściwie covid przerwał tę współpracę i wznowiamy ją w podobnym zakresie. Uzdrowsko Wysowa będzie świadczyć usługi w formie barterowej. Chodzi tutaj głównie o dostawę wód. Wiadomo, że zawodnicy potrzebują sporo tej

wody. Nie tylko ci z kadry narodowej, ale też jest dla juniorów i na potrzeby związku, który organizuje szereg imprez popularyzujących biathlon. Związek korzysta też z naszych kosmetyków. W Uzdrowsku Wysowa zaplanowane jest też zgrupowanie reprezentantów, taki obóz kondycyjny – dodaje prezes Furmanek.

Nie tylko zimą

Wysowianka w okresie letnim będzie wspierała zawody „Biathlon dla każdego”. To letnia odmiana popularnej zimowej dyscypliny, w ramach której zawodnicy biegają bez broni na wyznaczonym dystansie od 500 m do 2000 m w zależności od wieku, a następnie celują do tarczy karabinkami, które czekają na nich na stanowiskach strzeleckich. Zawody przeznaczone są dla wszystkich grup wiekowych, niezależnie, czy masz 2, 12 czy 72

lata, każdy może wziąć udział i sprawdzić swoje możliwości w tej dyscyplinie sportowej.

Są też inne dyscypliny

Biathloniści nie są jedynymi sportowcami, którzy są wspierani przez Uzdrowsko Wysowa. W sierpniu ubiegłego roku Uzdrowsko podpisało też umowę sponsorską z Grupą Azoty Unia Tarnów, dotyczącą wspierania drużyny piłkarzy ręcznych z Orlen Superligi.

– Promocja marki Wysowianki głównie opiera się na wspieraniu sportu i wydarzeń sportowych. Już od kilku lat wspieramy piłkę nożną kobiet, mistrza Polski Medyk Konin, piłkę nożną na Śląsku – Rozwój Katowice, z którego klubu wywodzi się Arkadiusz Milik oraz bardziej lokalnie Glinik Gorlice, Podhalanin Biecz – mówił podczas spotkania Wacław Furmanek prezes zarządu Uzdrowska Wysowa. ©P

KRÓTKO

W PIWNICY POD BARANAMI

Koncert Agnieszki Chrzanowskiej



FOT. ANNA KACZMARZ

21 stycznia o godz. 19 w Piwnicy pod Baranami odbędzie się Koncert Imieninowy Agnieszki Chrzanowskiej. Można też będzie wziąć udział w licytacji przedmiotów sygnowanych przez Wisławę Szymborską i albumów piosenkarki. Środki zostaną przekazane na pomoc zwierzętom Fundacji Przyjaciele Konia Petrusa. (GZL)

KRAKÓW, MUFO RAKOWICKA

To ostatnia chwila, by zobaczyć kolekcję fotografii z Luksemburga

Pierwsze sesje modowe dla magazynów „Vogue” czy „Vanity Fair”, a także celebryci początku XX wieku w obiektywie Edwarda Steichena jeszcze tylko przez niespełna dwa tygodnie można oglądać w MuFo Rakowicka.

Edward Steichen jest jednym z ojców współczesnej fotografii. Sławę zdobył pracując jako portrecista, był mistrzem fotografii modowej i reklamowej.

Na wystawie w MuFo Rakowicka można obejrzeć wybór prac artysty z różnych okresów – od wczesnych piktorialistycznych krajobrazów, aż po najpóźniejsze prace fotografa. Prezentowane odbitki pochodzą z wyjątkowego daru, który trafił do muzeum w Luksemburgu w 1985 roku na życzenie Edwarda Steichena. Wystawa w MuFo Rakowicka potrwa do 28 stycznia.

Anna Piątkowska

„TOTEM” W CYKLU DLA SENIORÓW

Historia o sile rodzinnych więzów



FOT. MATERIAŁ PRASOWE

„Totem” zaczyna się od przygotowań do imprezy urodzinowej ojca małej Sol, na horyzoncie widać jednak nadchodzące rodzinne trzęsienie ziemi... Wyróżniona na Berlinale, wzruszająca, pełna czułości historia o sile rodzinnych więzów w obliczu nadchodzącego pożegnania

to kanwa filmu, który krakowscy seniorzy zobaczą w najbliższej odsłonie cyklu „Dojrzałe kino” 17 stycznia o godz. 11.00 w Kinie Pod Baranami. Jak zawsze seansomi towarzyszyć będzie prelekcja red. Marii Małatyńskiej.

Anna Piątkowska

Jan Klata bierze się za Platona i pyta, czym jest dziś sprawiedliwość

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

„Państwo” Platona na deskach Teatru im. Słowackiego. „To będzie bezkompromisowa dyskusja o sprawach najważniejszych” – zapowiadają twórcy. Premiera 19 stycznia na Dużej Scenie.

„Lepiej spłonąć niż zblaknąć” – zapowiadają twórcy najnowszy tytuł na afiszu Teatru Słowackiego. Po raz kolejny reżyseruje tu Jan Klata. Tym razem na warsztat wzięło dzieło filozoficzno-polityczne Platona. W swoim „Państwie”, datowanym na ok. 380 r. p.n.e. grecki filozof zawarł syntezę poglądów na temat funkcjonowania społeczeństwa i tego, co nazywa „filozofią rzeczy ludzkich”. Napisane w formie dialogu dzieło jest poszukiwaniem formuły państwa idealnego, w którym filozof zastanawia się czym jest sprawiedliwość. W platońskim dialogu głos dostają: Sokrates, sofista Trzymach, Kefalos i jego syn Polemach, Glaukon i Adejmantos – bracia Platona oraz Klejtofon.

Krakowskie przedstawienie jest produkcją realizowaną wspólnie przez Teatr Słowackiego i niemiecki Nationaltheater Mannheim.

„Będziemy dyskutować, czym jest dzisiaj sprawiedliwość? Czy jest jedna i niezmienna, czy zawiera w sobie pole do interpretacji i manipulacji? Do jej siłowego zawłaszczenia i zdeptania?



FOT. ANDRZEJ BANAS

Jan Klata reżyseruje w Teatrze Słowackiego „Państwo” Platona. Premiera 19 stycznia na Dużej Scenie

Kto ma prawo wydawania sądów, co jest sprawiedliwe, a co niesprawiedliwe nie jest? I czy ta sprawiedliwość jest dziś nam rzeczywiście tak niezbędna?” – zapowiada swój najnowszy spektakl Teatr Słowackiego.

„Państwo” Platona w interpretacji Jana Klaty zapowiadane jest jako spektakl o zrozumieniu i próbach odnalezienia się w świecie, w którym prymat nad prawdą ma jej interpretacja.

„Zresztą co tu prawdą faktycznie jest, a co rozumiemy lub chcemy rozumieć jako prawdę? Naszą prawdę. Gdzie leży prawdziwy świat, a co rozmywa się, reinterpretuje i zniekształca w tłumaczeniu?” – pytają twórcy, dodając, że spektakl Klaty to rzecz

o wyzwoleniu. „O stanięciu w prawdzie, bez względu na konsekwencje”.

Jan Klata w roli największego filozofa starożytności obsadził dwie znakomite aktorki Teatru Słowackiego. W postać Sokratesa w jego „Państwie” wcieliła się Dominika Bednarczyk – słynny Konrad z „Dziadów” Mai Kleczewskiej oraz Karolina Kazoni oklaskiwana za brawurowo zagraną postać Danuty Wałęsowej w przedstawieniu „1989” Katarzyny Szyngier.

Mateusza Bieyty i Wojciecha Dolatowskiego zobaczymy jako Polemarcha. W rolach braci Platona Glaukona i Adejmantosa wystąpią Marcin Kalisz i Marcin Sianko. Nestor sceny przy placu

Św. Ducha Feliks Szajnert i gościnnie występujący tu Jacek Strama wcielią się w postać Kefalosa. Niemiecka aktorka Linda Pöppel w „Państwie” Jana Klaty wcieli się w Trzymachę.

Spektakl będzie grany w języku starogreckim, polskim oraz niemieckim. Widzowie będą mogli śledzić akcję przedstawienia z pomocą słuchawek z tłumaczeniem na język polski.

„Państwo” Platona to kolejna premiera sezonu artystycznego Teatru Słowackiego pod szyldem „Wersal się skończył” i kolejne przedstawienie stworzone tu przez jednego z najważniejszych współczesnych reżyserów teatralnych.

Przypomnijmy, ubiegły rok Teatr Słowackiego otworzył spektaklem „Act of Killing”, w którym Klata przeniósł na teatralne deski głośny i wielokrotnie nagradzany, nominowany do Oscara film dokumentalny Joshu’y Oppenheimera. Film pod tym samym tytułem opowiada o działaniach indonezyjskich szwadronów śmierci w 1965-66 roku. W ujęciu Klaty to głos o tym, do czego prowadzi tolerowanie zła.

Spektakle Jana Klaty co jakiś czas można zobaczyć również na scenie Starego Teatru, w którym Klata dyktował w latach 2013-2017. Niedawno do repertuaru wrócił słynny „Wróg ludu”, pojawiające się od czasu do czasu „Wesele” niezmiennie od lata szczerze wypienia widownie. ©P

Tydzień Filmu Niemieckiego od 26 stycznia w krakowskim Kinie Pod Baranami

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

W programie jest osiem filmów, m.in. nagrodzone na festiwalu w Berlinie „Czerwone niebo” Christiana Petzolda i najnowszy film Margarethe von Trotty „Ingeborg Bachman – podróż na pustynię”.

Tydzień Filmu Niemieckiego to największy w Polsce przegląd niemieckiego kina, organizowany wspólnie przez Dom Norymberski w Krakowie, Goethe-Institut w Krakowie oraz Konsulat Generalny Niemiec we Wrocławiu.

W krakowskim kinie będzie można zobaczyć osiem filmów zza zachodniej granicy. Przegląd otworzy film „Pokój nauczycielski”, który jest tegorocznym niemieckim kandydatem do Oscara. Pochodzący z Turcji reżyser İlker



FOT. MATERIAŁ PRASOWE

„Perfect Days” – film w reżyserii Wima Wendersa

Çatak na przykładzie mikrosocjalności złożonej z nauczycieli i uczniów pokazuje, z jakimi problemami mierzy się dzisiejsza demokracja i jak radzić sobie z systemem hierarchicznym, którego nie da się ani zachować, ani całkowicie zlikwidować.

Urodzona w Stambule Aslı Ösge w filmie „Black Box” przygląda się mieszkańcom jednej z berlińskich kamienic w obliczu zagrożenia, skutkującego blokadą budynku przez policję.

Odcięci od świata są również bohaterowie filmu Christiana Petzolda „Czerwone niebo”, spędzający wakacje w letniskowym domku nad morzem, gdzie dla początkującego pisarza nic nie ma znaczenia prócz książki, nad którą pracuje.

Literacka twórczość przesłania też związek dwójki znakomitych pisarzy: Ingeborg Bachmann i Maxa Frischa, o których trudnej relacji opowiada w filmie „Ingeborg Bachman – podróż na pustynię” Margarethe von Trotta.

Film „Miara człowieka” sięga do mało znanej kolonialnej historii Niemiec. Opowiada o podbojach w Południowo-Zachodniej

Afryce oraz uwikłaniu nauki w politykę.

Kolejny film „Kiedy znów będzie tak, jak nigdy nie było” Sonji Heiss jest adaptacją głośnej książki Joachima Meyerhoffa.

Wyjątkowy jest protagonista obrazu Wima Wendersa „Perfect Days”, czystościel tokijskich toalet, który potrafi dostrzegać uroki życia, czerpać z niego radość. Znakomity niemiecki reżyser jest też autorem innego filmu, który zostanie zaprezentowany w ramach przeglądu w wersji 3D. „Anselm” to opowieść o twórczości jednego z najważniejszych współczesnych artystów, Anselma Kiefiera, oraz jego monumentalnych projektach zrealizowanych w Niemczech i Francji.

Bilety: 28 zł (normalny), 24 zł (ulgowy). „Anselm 3D”: 30 zł (normalny), 27 zł (ulgowy). Kar-net (8 filmów): 160 zł. ©P

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Funkcja prokuratora generalnego i szefa MS zostanie rozdzielona

- Do końca tego tygodnia przedstawię założenia do projektu ustawy rozdzielającej funkcję ministra sprawiedliwości oraz prokuratora generalnego - przekazał w poniedziałek w oświadczeniu minister sprawiedliwości, prokurator generalny Adam Bodnar.

- W ciągu najbliższych tygodni będę starał się doprowadzić do tego, aby zrealizować cele, które są postawione przede mną. Moim głównym celem jest doprowadzenie

do tego, aby prokuratura stała się niezależnym organem działającym na rzecz obywateli w kontekście ścigania przestępczości oraz stania na straży praworządności - oświadczył Bodnar.

Funkcje ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego zostały połączone na początku 2016 roku za rządów Prawa i Sprawiedliwości. Wcześniej - za rządów PO-PSL - były one rozdzielone.

Oprac. Anna Nagel | PAP

ŚWIATOWE FORUM EKONOMICZNE

W Davos o Izraelu i Ukrainie



Sposoby zakończenia wojen w Strefie Gazy i w Ukrainie to główny temat obrad przywódców podczas 54. Światowego Forum Ekonomicznego w Davos, które rozpoczęło się w poniedziałek i potrwa przez najbliższe dni. Jednym z uczestników wydarzenia jest prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. | PAP

BYDGOSZCZ

Nie żyje kierowca busa. To trzecia ofiara wypadku w Osówcu

W poniedziałek nad ranem zmarł 68-latek. Jest trzecią ofiarą śmiertelną wypadku, do jakiego doszło w sobotę, 13 stycznia, w Osówcu niedaleko Bydgoszczy.

Przypomnijmy: zderzyły się tam osobowy opel z busem. Oplem jechał 69-latek. To on spowodował wypadek: wje-

chał na drogę ekspresową S5 pod prąd. Policja zauważyła go i jechała za nim, ale on przyspieszył i czołowo zderzył się z prawidłowo jadącym busem. Kierowca opła zginął na miejscu. W szpitalu zmarła natomiast jedna z pasażerek busa - 4-letnia dziewczynka. Katarzyna Pijoła

WARSZAWA

Były szef Najwyższej Izby Kontroli oraz były minister sprawiedliwości, senator Krzysztof Kwiatkowski, pytany w poniedziałek w RMF24 o to, czy przyspieszone wybory są „grą wartą świeczki”, powiedział, że tak. Podkreślił jednak, że nie jest ich zwolennikiem. Jak dodał, jeśli Prawo i Sprawiedliwość chce złożyć wniosek o skrócenie kadencji Sejmu, to należy wziąć to pod rozwagę. | PAP

”

Jeżeli PiS złoży wniosek o samorozwiązanie Sejmu, należy wziąć to pod rozwagę

Krzysztof Kwiatkowski, senator

Premier u prezydenta. „Rząd musi przestrzegać prawa”

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

- Minister sprawiedliwości Adam Bodnar powinien się cofnąć z drogi bezprawia - powiedział w poniedziałek prezydent Andrzej Duda po spotkaniu z premierem Donaldem Tuskiem.

Prezydent spotkał się w poniedziałek z premierem Donaldem Tuskiem. Wśród poruszonych tematów była m.in. decyzja Adama Bodnara ws. prokuratora krajowego. Po spotkaniu prezydent ocenił, że działania ministra Bodnara w sprawie prokuratora krajowego są niepoważne i wzbudzają ogromne niepokoje w kraju.

- Jeżeli prokurator generalny twierdzi, że prokurator krajowy od prawie dwóch lat sprawowania urzędu nie był prawidłowo obsadzony, to oznacza że wszystkie decesje, w tym procesowe, które podejmował prokurator krajowy w tym okresie, i decyzje procesowe, które podejmowali prokuratorzy przez niego delegowani, są podważalne prawnie, a to ma wpływ na wszystkie postępowania karne, które były przez nich prowadzone i w których uczestniczyli. Czy o to chodzi, by podważyć te postępowania karne? Chyba nie? - pytał prezydent Duda na konferencji prasowej po spotkaniu.



Prezydent zaapelował do premiera o zrealizowanie normy prawnej w sprawie prokuratora krajowego

Podkreślił, że minister sprawiedliwości powinien się cofnąć - jak ocenił - „z drogi bezprawia”.

- Tu powinna być zrealizowana normalna droga prawna - dodał prezydent.

- Zaapelowałem do pana premiera, aby przywrócić jednak sytuację zgodną z prawem; nie tylko z ustawą, ale także z konstytucją, dlatego że obydwa mamy swoje kompetencje. Prokurator generalny powinien do niego wystąpić o odwołanie prokuratora krajowego, a pan premier powinien wystąpić do mnie o wy-

rażenie zgody - zauważył Duda.

Jak zaznaczył, w przypadku gdyby miał zostać powołany nowy prokurator krajowy, prezydent wydaje opinię pisemną.

- Są tryby jasno opisane w ustawach w tej sprawie, w związku z tym nie ma żadnych wątpliwości, że doszło tutaj do złamania prawa. W związku z powyższym absolutnie nie można mówić tutaj o jakimkolwiek skutecznym usunięciu prokuratora krajowego ze stanowiska - podkreślił prezydent.

Jak relacjonował, podczas spotkania powiedział premierowi, że oczekuje od rządu legalnego działania, przestrzegania ustaw, konstytucji i przestrzegania wzajemnych kompetencji głowy państwa i szefa rządu.

- Moje stanowisko jest jednoznaczne: proszę zaniechać prób naruszenia prawa. Wszelkie działania w tym zakresie są prawnie bezskuteczne - oświadczył Duda.

Zamieszanie w Prokuraturze Krajowej

Ministerstwo Sprawiedliwości poinformowało w piątek, że premier powierzył obowiązki pierwszego zastępcy prokuratora generalnego - prokuratora krajowego - prokuratorowi Prokuratury Krajowej Jackowi Bilewiczowi. Bilewicz, jako pełniący obowiązki, zastąpił na stanowisku prokuratora krajowego Dariusza Barskiego. MS oświadczyło także, że od piątku Barski „pozostaje w stanie spoczynku, co powoduje niemożność sprawowania przez niego funkcji prokuratora krajowego”. Resort argumentuje, że przywrócenie prokuratora Barskiego do czynnej służby 16 lutego 2022 roku przez ówczesnego PG Zbigniewa Ziobrę zostało dokonane przez zastosowanie przepisów ustawy, które od dawna już nie obowiązywały.

PAP

Dziś drugie czytanie budżetu państwa na rok 2024. Zakładany deficyt ma nie przekroczyć 184 mld zł

Oprac. Anna Nagel
Warszawa

Dziś ma się odbyć drugie czytanie projektu ustawy budżetowej na rok 2024 oraz ustawy o budżecie. Rząd założył, że w 2024 r. deficyt budżetu nie przekroczy 184 mld zł.

Zgodnie z projektem budżetu, dochody państwa na 2024 r. zaplanowano na blisko 682,4 mld zł. W projekcie założono, że z po-

datków zostanie zebrane prawie 603,9 mld zł. Ustalony w projekcie ustawy budżetowej limit wydatków na rok 2024 wynosi blisko 866,4 mld zł i jest wyższy od zaplanowanego w znowelizowanej ustawie budżetowej na 2023 r. o blisko 173 mld zł, czyli o 24,9 proc. Tym samym deficyt budżetu państwa ma wynieść nie więcej niż 184 mld zł. Deficyt budżetu środków europejskich ustalono na kwotę 32,5 mld zł. W uzasadnieniu projektu wskazano, że biorąc pod uwagę plany

finansowe pozostałych jednostek sektora finansów publicznych, prognozowany deficyt sektora finansów według metodyki unijnej wyniesie w 2024 r. 5,1 proc. PKB.

Rząd założył w budżecie, że wydatki na obronność zaplanowano na 118 mld zł, co stanowi 3,1 proc. PKB planowanego na 2024 r. W projekcie budżetu znalazła się także kontynuacja wzrostu wydatków na ochronę zdrowia, na którą pójść 192 mld zł.

Na subwencje dla jednostek samorządu terytorialnego zaplanowano 117,9 mld zł.

Podczas prac w Komisji Finansów Publicznych przyjęto m.in. 20 poprawek do części tekstowej budżetu. Przewidują one m.in. przesunięcia środków u tych samych dysponentów, w poszczególnych częściach budżetowych, aby umożliwić przyznanie 20-proc. podwyżek pracownikom administracji.

PAP

Rosja ma problem z rakietami. Korea Północna znów pomoże?

Oprac. Karolina Wrońska
Moskwa

- Rosja jest od dawna niezdolna do zwiększenia liczby produkowanych rakiet - poinformował przedstawiciel wywiadu wojskowego Ukrainy HUR generał Wadym Skibicki.

- W tej chwili maksymalne liczby produkowanych rakiet pozostają takie same, jak w październiku ubiegłego roku, i wynoszą około 114-130 rakiet strategicznych. Te dane mogą się różnić w zależności od miesiąca. Poziom produkcji zależy od mocy produkcyjnych i komponentów, gdyż wiele części, na przykład do rakiet Ch-101, Kindżał i Kalibr, produkowanych jest za granicą - powiedział Skibicki portalowi RBK-Ukraina.

Wskazał, że Rosjanie starają się utrzymać rezerwę strategiczną rakiet w wysokości 30 procent posiadanych zasobów.

- Od połowy września Rosjanie nie zastosowali ani Ch-101, ani Kalibrów. Były one gromadzone. (...) Jeśli mówimy o rakietach manewrujących, to podczas ataków odnotowywane były wyroby wyprodukowane w trzecim i czwartym kwartale ub. roku. To po raz kolejny świadczy o tym, że ich zapasy są niewielkie i to, co jest produkowane, od razu jest używane przeciwko naszemu państwu - oświadczył Skibicki.



Władimir Putin znów może sięgnąć po północnokoreańskie dostawy sprzętu wojskowego

Korea Północna znów pomoże Rosjanom?

Jak wiadomo, Rosjanie otrzymali kilka miesięcy temu prawie milion pocisków artyleryjskich kalibru 122 i 152 mm od Korei Północnej.

- To jest właśnie ten deficyt, z którym boryka się Moskwa, i nie może go pokryć produkcją własną - wyjaśnił Skibicki.

Generał nie odniósł się jednak do kwestii dostaw rakiet balistycznych z Korei Północnej dla Rosji. - Będziemy o tym mówili, kiedy będą potwierdzone dane na ten temat - powiedział.

O transferze do Rosji północnokoreańskich rakiet balistycznych o zasięgu do 900 km po raz pierwszy poinformował na początku stycznia Biały Dom. Waszyngton stwierdził wówczas, że Rosja użyła ich co najmniej dwukrotnie - pierwszy raz wystrzeliwując jedną rakietę 30 grudnia, a potem kilka

Według Waszyngtonu Rosja już co najmniej dwukrotnie użyła północnokoreańskich rakiet balistycznych o zasięgu do 900 km

kolejnych 2 stycznia. Pierwsza miała spaść na puste pole w obwodzie zaporoskim; nie podano efektów kolejnych.

Zagraniczne media przypominają jednak, że wojskowy sprzęt, jaki Rosja otrzymała dotąd od Korei Północnej, w wielu przypadkach nie spełniał oczekiwanych standardów. W przypadku pocisków artyleryjskich pojawiały się doniesienia rosyjskich żołnierzy, którzy narzekali na celność tego sprzętu. Dodatkowo - jak ujawniły szczegółowe badania - w pociskach stosowano tańsze zamienniki, co źle wpływa na ich wartość bojową. PAP

Wojsko i policja wkroczyły do więzień w Ekwadorze, by przywrócić porządek

Oprac. Anna Nagel
Quito

Po uwolnieniu ponad 200 pracowników więzień przetrzymywanych przez skazańców, tysiące ekwadorskich żołnierzy i policjantów wkroczyły do zakładów karnych, by przywrócić porządek.

Siły zbrojne i policja interweniowały w co najmniej siedmiu więzieniach na terenie kraju, gdzie dochodziło w ostatnich dniach do zamieszek i starć ze służbami porządkowymi - przekazał dziennik „El Telegrafo”, powołując się na oficjalne informacje.

Ekwadorska policja ogłosiła na platformie X, że przeprowadziła interwencje w więzieniach kraju, by „przywrócić porządek i bezpieczeństwo”. Wojsko poinformowało o przejęciu całkowitej kontroli nad niektórymi zakładami karnymi.

Na zdjęciach opublikowanych w sieci przez siły zbrojne Ekwadoru widać uzbrojonych żołnierzy i dziesiątki skazańców bez koszulek, klęczących z rękoma splecionymi za głową na podłodze sali gimnastycznej w jednym z więzień.

Od 9 stycznia, gdy prezydent Ekwadoru Daniel Noboa ogłosił „wewnętrzny konflikt zbrojny” i wysłał wojsko do walki z gangami narkotykowymi, w kraju zatrzymano już ponad 1300 osób, w tym 143 podejrzewane o terroryzm - ogłosiła kancelaria prezydenta.

W ramach walki z gangami zabito też pięciu domniemych terrorystów, aresztowano 27 zbiegłych więźniów, uwolniono 11 porwanych policjantów i 201 zakładników - pracowników systemu penitencjarnego. Zginęło dwóch policjantów - napisano w raporcie. PAP



Od 9 stycznia w Ekwadorze zatrzymano już ponad 1300 osób, w tym 143 podejrzewane o terroryzm

Papież nie zamierza rezygnować. Chce odwiedzić swoją ojczyznę

Oprac. Adam Kielar
Watykan

Papież Franciszek wyznał we włoskiej telewizji, że nie myśli o ustąpieniu z urzędu. Powiedział też, że chciałby pojechać w drugiej połowie roku do Argentyny, w której nie był od ponad 10 lat.

Ledwie dwa dni po tym, jak papież Franciszek poinformował, że choruje i cierpi na zapalenie oskrzeli, zapytany o swój stan zdrowia w popularnym talk-show „Che tempo che fa” nadawanym w telewizyjnej komercyjnej stacji Nove, odparł z humorem: Wciąż żyję!

Ojciec Święty był pytany także o to, czy zamierza odejść ze stanowiska - być może ze względów zdrowotnych - na co odpowiedział, że „to nie jest ani



Papież Franciszek w grudniu skończył 87 lat

myśl, ani troska, ani nawet pragnienie”.

- To możliwość otwarta dla wszystkich papieży, ale w chwili obecnej nie jest w centrum moich myśli, moich zmartwień, moich uczuć - wyjaśnił papież.

Dodał, że „tak długo, jak czuje, że może służyć, robi to”.

- Jeśli nie będę już dawał rady, to będzie moment, by to przemyśleć - zapowiedział Franciszek.

W rozmowie z prezydentem popularnego talk-show „Che tempo che fa” Fabio Fazio papież, pytany o to, czy martwi się o swój kraj, przyznał, że tak, martwi się, „bo ludzie bardzo cierpią i jest to trudny moment dla jego ojczystego kraju”.

Na pytanie o to, czy zamierza odwiedzić swoją ojczyznę, odpowiedział, że jest to możliwe w drugiej połowie roku. Przypomniał, że w Argentynie nastąpiła zmiana władzy.

- W sierpniu mam wyruszyć w podróż do Polinezji, a więc daleko, a po niej będzie Argentyna, jeśli będzie można to zrobić. Ale ja chciałbym pojechać - podkreślił Franciszek. PAP

AUTOPROMOCJA

0510985215

**PYTAJ
W KIOSKACH
I SALONACH
PRASOWYCH**

nasza HISTORIA

001

**ŁUPASZKA
BOHATER POLSKI
NIEZŁOMNEJ**

Twarze i rodowody komunistycznej bezpieki

FACHOWIEC

pilnie poszukiwany

16 stycznia 2024
Gazeta Krakowska

Bezpłatny dodatek do Gazety Krakowskiej

Jak znaleźć fachowca do robót
wykończeniowych? **STR. 2-3**

Klimatyzację montujemy
chętnie nawet zimą **STR. 5**

Instalacja elektryczna.
Pamiętaj o kontroli **STR. 7**



Gdzie szukać i jak wybrać dobrego fachowca do robót wykończeniowych?

Kiedy planujemy remont mieszkania lub w wybudowanym domu, pozostało już tylko wykończenie wnętrza, musimy dokonać wyboru fachowców. Jak się okazuje, to nie lada frasunek, bo dobry robotnik jest dziś na wagę złota.

Prace wykończeniowe wymagają wielu godzin precyzyjnej pracy. Oczywiście możemy je wykonać sami, jeśli mamy czas i smykałkę do tego typu prac. Często jednak bywa tak, że nawet jeśli zaczynamy sami wykańczać wnętrze mieszkania, po pewnym czasie ciąg dalszy i tak zlecamy fachowcom. I wtedy pojawia się problem, bo stajemy przed wyborem ekipy

remontowej. Sen z powiek spędza nam metoda wyłonienia właściwej firmy wśród tylu ofert.

Gdzie szukać ekipy?

Jest kilka sposobów na znalezienie prawdziwych fachowców z branży remontowej. Każdy sposób może zakończyć się sukcesem, jeśli tylko będziemy ostrożni w podejmowaniu decyzji.

A więc dobrej ekipy remontowej szukać możemy przez internet, choć ta metoda, niestety, bywa zawodna. Często pozytywne komentarze korzystających z usług firmy okazują się tylko pustymi słowami. Przecież opinię w sieci może napisać każdy, nawet właściciel

firmy. Musimy być bardzo ostrożni, a przede wszystkim nie podejmować decyzji pochopnie.

Firmę wybieramy też z polecenia rodziny lub znajomych. Ten sposób poszukiwań jest bardziej praktyczny i wiarygodny niż poprzedni. Oczywiście jest, że bliscy znajomi nie polecą nam firmy, której wykonana praca to fuszerka. Ale uwaga! Ten sposób bywa zawodny, bowiem to, co wydaje się dla jednych ludzi wykonane bardzo dobrze, może okazać się fuszerką w oczach innych.

Mamy tę przewagę, że przed wyborem możemy odwiedzić znajomych i przekonać się na własne oczy, jak facho-

wiec wykonał swoją pracę. To najlepszy sposób!

Wybrać firmę możemy także z ogłoszeń zamieszczonych w mediach lokalnych: prasie, radiu czy w telewizji. Ten sposób wyboru może okazać się bardzo dobry, ale jak zwykle warto dowiedzieć się najpierw o wybranej ekipie remontowej jak najwięcej, a tym bardziej nie zatrudniać nikogo w ciemno.

O co zapytać właściciela firmy remontowej?

Kiedy w końcu trafimy na firmę remontową spełniającą początkowo nasze oczekiwania i dojdzie do spotkania z jej właścicielem lub przedstawicielami,



Wybór dobrego fachowca nie jest rzeczą prostą. Łatwo pogubić się wśród

REKLAMA

0010993635



Jesteśmy firmą budowlaną z Podhala.

Podejmujemy się realizacji każdego zlecenia, zarówno w budynkach istniejących, jak i realizacji nowych obiektów od fundamentów aż po dach wraz z robotami wykończeniowymi.

Nie boimy się nowych wyzwań, dlatego realizujemy budownictwo w nowoczesnej formie, np. kryte łupkiem, w nietypowych konstrukcjach.



Firma oferuje również usługi typu:

**elewacje • ogrodzenia • układanie kostki brukowej
• prace ziemne • usługi minikoparką**

Zawsze dbamy o to, aby nasze prace były wykonane solidnie, naszym priorytetem jest zadowolenie każdego klienta oraz satysfakcja z wykonanej pracy.

☎ 728 811 983

REKLAMA

0010993165



DEKA THERM
INSTALACJE HYDRAULICZNE-KLIMATYZACJA-POMPY CIEPŁA

Firma Dekatherm zajmuje się wykonywaniem kompleksowych **instalacji hydraulicznych** w nowo budowanych oraz modernizowanych obiektach. Montujemy również **klimatyzację, pompy ciepła oraz kotły gazowe.**

Jesteśmy ambitnym i ciągle rozwijającym się zespołem, dla którego najważniejsze jest zadowolenie klienta.

Zapraszamy do kontaktu

☎ 535 497 924

✉ kontakt@dekatherm.pl

Odwiedźcie naszą stronę internetową

🌐 www.dekatherm.pl





FOT. UNPLASH.COM

tytuł ofert. W dodatku ci najlepsi mają terminarze wypełnione po brzegi

oprócz negocjacji ceny, przede wszystkim w pierwszym etapie powinniśmy zapytać o następujące kwestie.

- Jak długo firma istnieje na rynku? Zawsze bezpieczniej zatrudnić firmę renomowaną o utartej pozycji na rynku. Choć wtedy musimy liczyć się najczęściej z wyższą ceną.

- Jak i gdzie były przeprowadzone przez firmę dotychczasowe remonty? Po odpowiedzi na to pytanie będziemy mogli stwierdzić, czy firma zatrudniana była do remontów mieszkań, biur czy może innych pomieszczeń. Ponadto warto zobaczyć wybraną realizację.

- Jaki jest zakres umiejętności pracowników, ich specjalizacje, praktyka? Czy firma lub jej pracownicy uzyskali jakieś certyfikaty? To świadczyć będzie o jakości wykonanej pracy.

- Czy firma ma referencje? Opinie wystawiane firmie są bardzo ważnym elementem w jej funkcjonowaniu. Jeśli przy tym pytaniu pojawi się jakakolwiek wątpliwość, nie bierzmy w kontrakt dalej.

- Przybliżona cena wykonania dzieła. Często to ona decyduje o tym, czy zatrudnimy daną firmę, czy nie.

Jeśli pierwszy etap rozmów przebiegnie pomyślnie, w drugim etapie pytaj o:

- czas w jakim firma powinna się zmieścić z wykonaniem dzieła,

- system pracy robotników, np. czy pracują w soboty, ile godzin dziennie itp.,

- kto sprawuje nadzór nad pracownikami firmy,

- zakup materiałów (często bywa tak, że firma dostarcza wiele materiałów lub oferuje usługi pomocy w ich wyborze).

Dobry fachowiec - czyli jaki?

Przed wszystkim posiadający odpowiednie wykształcenie, a co za tym idzie - kwalifikacje do wykonywania zawodu. Dobrze, jeśli potwierdzone będą certyfikatem lub dyplomem ukończenia kursów czy szkoły. Ważne też, czy posiada praktykę w zawodzie, dzięki temu będziemy wiedzieć, że nie zatrudnimy nowicjusza.

Fachowiec powinien być ponadto człowiekiem otwartym, z którym łatwo możemy się komunikować, zgłaszać mu swoje uwagi i oczekiwać od niego propozycji rozwiązań. Bywa, że w czasie remontu wiele spraw nie przebiega zgodnie z wcześniejszymi założeniami. Wtedy fachowiec powinien zgłaszać wszystko zleceniodawcy.

Dobry pracownik firmy remontowo-wykończeniowej powinien posiadać wiadomości teoretyczne i praktyczne, znać najnowsze rozwiązania w budownictwie i nie bać się ich stosować.

Jest jeszcze jedna, ostatnia cecha, którą powinien posiadać dobry fachowiec: solidność. Solidny robotnik wykona swoją pracę zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, a przede wszystkim wykona ją skrupulatnie - tak, jakby remontował swoje własne mieszkanie.

Kilka porad, zanim podpiszesz umowę z firmą remontową

Zanim zdecydujemy się podpisać umowę na wykonanie prac remontowych czy wykończeniowych, powinniśmy zwrócić uwagę na kilka istotnych kwestii.

- Sprawdź dokładny adres firmy, numer regon, dane teleadresowe.

- Unikaj firm, które zbyt szybko podadzą dokładną wycenę wykonania dzieła. Nie jest to od razu możliwe, gdyż wiele spraw pojawia się dopiero w trakcie pracy: dodatkowe koszty, materiały, a nawet zmiana koncepcji.

- Wybierz firmę specjalizującą się w jakiejś dziedzinie, bo firmy od wszystkiego, to firmy do niczego.

- Pochopnie nie wpłacaj żadnych zaliczek. Jeśli firma remontowa zażąda uprzedniej wpłaty na rzecz wykonywanej pracy, nie będziemy mieć pewności, że pojawi się jeszcze na budowie.

Agata Kaźmierczak (oprac. OK)

REKLAMA

0010994313

EKSPERT NIERUCHOMOŚCI

Biuro Ekspert Nieruchomości to:

- ▶ Największa baza klientów i ofert dzięki współpracy ok. **400 POŚREDNIKÓW**
- ▶ Specjalizacja w nieruchomościach z problemami: obciążonych, spadkowych, do remontu itd.
- ▶ **PISEMNA GWARANCJA**, przewidująca najszybszą sprzedaż Twojej nieruchomości powyżej ceny „rynkowej”
- ▶ **BRAK PROWIZJI** za pośrednictwo dla ofert Biura

**0%
PROWIZJI**



Dariusz Winiarski
licencja zawodowa PFRN nr 27232
www.ekspertnieruchomosci.eu

Zadzwoń teraz

698 650 656

UCZESTNIK PROGRAMU
RZETELNA Firma

REKLAMA

0010990541

Firma Hajduk to prawdziwi fachowcy z 20-letnim doświadczeniem w wykonywaniu każdego rodzaju ogrodzeń. Możesz być pewny, że otrzymasz usługę na najwyższym poziomie. Nie ważne czy potrzebujesz ogrodzenia panelowego, metalowego czy z innych materiałów, zawsze dokładnie dostosujemy naszą ofertę do Twoich potrzeb i wymagań. A co najważniejsze, nasze bezpłatne pomiary i wycena oraz indywidualne podejście do każdego klienta, zapewniają, że otrzymasz dokładnie to, czego chcesz.

HAJDUK
OGRODZENIA

Zadzwoń do nas pod numerem

501-936-940

i pozwól nam spełnić Twoje marzenia o perfekcyjnym ogrodzeniu



REKLAMA

0010992229

AVANTGARDE
Sufity napinane!

Jeśli zależy Ci na unikalnym i nowoczesnym wyglądzie Twojego salonu, sypialni czy innego pomieszczenia, skorzystaj z naszych usług!

Jako producent sufitów napinanych proponujemy Ci innowacyjne rozwiązanie, idealnie dostosowane do Twoich potrzeb!

Oferowany przez nas sufit napinany, podobnie jak wszystkie inne konstrukcje, wygląda oryginalnie, a do tego ma wiele możliwości konfiguracji kolorów i wzorów.

Na wykorzystywanych materiałach możemy również wykonać dowolny nadruk.

Nie czekaj, już dziś zgłoś się do nas i stwórz wymarzone wnętrze!

+48 884 336 555

www.sufit-napinany.com



Remont albo budowę domu warto dobrze przemyśleć i zaplanować

Zima nie jest może najlepszym czasem na gruntowny remont czy budowę domu, ale za to jest doskonałym czasem, by rozpocząć planowanie tej inwestycji. Tym bardziej, że znalezienie profesjonalnej ekipy fachowców nie jest łatwym zadaniem, a ci najlepsi mają swoje terminarze wypełnione po brzegi.

Remont czy nowa inwestycja, jaką jest budowa domu, kojarzy nam się z nieprzespanymi nocami, nerwami i z mnóstwem wydanych pieniędzy. Jak odwrócić ten nieszczęsny urok i sprawić, by czas zmian był dla nas również przyjemnością?

Materiały budowlane – o tym trzeba pamiętać

Po pierwsze przed przystąpieniem do jakichkolwiek prac należy zacerpnąć wiedzy na temat materiałów budowlanych, których użyjemy podczas budowy lub remontu. Wysokiej jakości towary posiadające różnorakie certyfikaty i atesty to

gwarancja, że mamy do czynienia z pełnowartościowymi materiałami.

Niestety, na rynku nie brakuje również takich, które nie spełniają żadnych norm, a ich zastosowanie może być szkodliwe i w konsekwencji generować znacznie wyższe koszty niż chwilowe oszczędności w momencie ich zakupu.

Dlatego już na etapie doboru materiałów warto zacerpnąć porady fachowca. Doradzi on nam, po który towar sięgnąć, by efekt utrzymywał się przez lata i nie generował po drodze dodatkowych kosztów.

Harmonogram prac i projekty domu lub mieszkania

By wszelkie prace remontowe przebiegły sprawnie i bez kłopotów, warto przygotować harmonogram oraz projekt renowacji mieszkania czy domu.

Niezależnie od tego, czy planujemy budowę domu, odnowienie całego mieszkania, wymianę instalacji, czy jedynie mały remont łazienki, są rze-



By wszelkie prace budowlane przebiegły sprawnie, warto wcześniej przygotować harmonogram

czy, na których nie warto oszczędzać. To inwestycje niewidoczne dla oka, jednak kluczowe dla funkcjonowania bezpiecznego domu.

Sprawdzona ekipa doświadczonych fachowców

Aby nasz remont lub budowa przebiegły pomyślnie, nie-

zbędna jest sprawdzona ekipa fachowców. Do współpracy z firmą budowlano-remontową warto się odpowiednio przygotować.

Zanim wybierzemy fachowca do realizacji naszego zlecenia, warto sprawdzić, co mówią i piszą o nim dotychczasowi klienci. Jeśli posiada dużą

liczbę pozytywnych i zachęcających do współpracy komentarzy, to dobry znak, który mówi, że mamy do czynienia z rzetelnym profesjonalistą.

Podobnie jest w przypadku, gdy chcemy zamontować w domu np. pompę ciepła, panele fotowoltaiczne czy klimatyzację. Należy to uwzględnić już na etapie projektowania i wybrać profesjonalną firmę, która zajmie się montażem. Tylko zatrudniając doświadczonych, sprawdzonych instalatorów będziemy mieć pewność, że urządzenia będą działać sprawnie i bezawaryjnie przez długie lata.

Warto również ustalić dokładny termin realizacji inwestycji i spisać umowę. Terminowość to trudny temat w branży budowlanej. Przedłużające się remonty to zmora wielu osób. Dlatego warto postawić na otwartą rozmowę z fachowcem i podjęcie tego tematu jeszcze na etapie negocjacji. Dodatkowym zabezpieczeniem będzie określenie szczegóło-

wego harmonogramu prac w umowie.

Czas na sprawdzenie wykonanej pracy

Ważne jest również, by po prostu nie odbierać gotowej pracy. Dajmy sobie kilka dni na sprawdzenie wszystkich kątów. Nie bójmy się zwrócić uwagi, gdy zauważymy niedociągnięcia lub coś, co nam się nie podoba. Lepiej, by poprawił nam to fachowiec niż np. osoba z rodziny bez doświadczenia. To mogłoby jeszcze dołożyć nam kłopotów i straciłobyśmy jeszcze więcej czasu.

Przemysłany remont lub budowa domu we współpracy z profesjonalnym budowlancem oraz świadomy dobór odpowiednich materiałów zapewnią wysoki komfort życia i bezpieczną, przyjazną dla środowiska oraz domowego portfela eksploatację. Warto więc dobrze to przemyśleć i odpowiednio zaplanować.

Aleksandra Sierżant

REKLAMA

0010990839

FIRMA ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE MONTAŻU, WYMIANY ORAZ NAPRAWY INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH.

Realizujemy montaż systemów monitoringu, nagłośnienia oraz instalacji alarmowej z opcją podłączenia do agencji ochrony.

Wykonujemy systemy kontroli dostępu, domofony oraz wideodomofony.

Serdecznie zapraszamy!



JK INSTAL Jakub Korngold

ul. Królowej Jadwigi 67/1, 30-209 Kraków

508 494 050

kontakt@jkinstal.pl

Dla czytelników
10% RABATU
na usługę na hasło:
GAZETA.

REKLAMA

0010991392

HOUSE REMAKE

USŁUGI REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWE

NIP: 6793138072

48 881 379 523

Instagram:



- » DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
- » WYKOŃCZENIA WNĘTRZ » USŁUGI GLAZURNICZE
- » ZABUDOWA Z PŁYT G-K » GŁADZIE
- » MALOWANIE

REKLAMA

0010992254

strefaAGRO

Grunt to biznes.
Serwis nowoczesnego rolnika



czytaj

strefaagro.pl

iPower Instalacje Elektryczne

iPower Usługi Elektryczne to polska firma, która specjalizuje się w świadczeniu kompleksowych usług, od wykonywania drobnych prac elektrycznych, takich jak usuwanie awarii, wymiana włączników i gniazdek, montażu oświetlenia, zakładaniu wideodomofonów, zakładaniu osprzętu do bram automatycznych, przez przenoszenia złącz pomiarowych (liczników), montażu instalacji elektrycznej (w domach, biurach, obiektach przemysłowych), montażu instalacji odgromowej, montażu WLZ, po końcowe wykonanie pomiarów wraz z protokołem odbioru. Do każdego klienta podchodzimy indywidualnie, oferując profesjonalne doradztwo.

Dane kontaktowe:

☎ 576 918 173 ✉ kuba234.tokarczyk@gmail.com | Ochotnica Górna, Furcówka 427b

Klimatyzację montujemy chętnie nawet zimą. Wiele osób wykorzystuje ją do ogrzewania domu

Popularność klimatyzacji stale w Polsce rośnie. Co ciekawe, monterzy tych urządzeń mają mnóstwo pracy także zimą, m.in. dlatego, że klimatyzator z funkcją grzania można wykorzystać jako wsparcie systemu ogrzewania w chłodne dni. Eksperti podpowiadają jednak, żeby przed zakupem klimatyzacji koniecznie zrobić przegląd instalacji elektrycznej.

Jak pokazują dane platformy Oferteo, klimatyzacja coraz częściej staje się w Polsce nie luksusem, a standardem. W 2022 roku liczba zapytań o montaż klimatyzacji wzrosła o 66 proc., a w styczniu i lutym 2023 roku takich zapytań było aż o 85 proc. więcej niż przed rokiem. Widać zatem, że choć zapotrzebowanie na monterów takiego sprzętu jest największe latem (na wykonanie usługi czeka się wtedy nawet kilka tygodni), to także zimą nie brakuje osób inwestujących w klimatyzatory.

Jak wyjaśniają eksperci, osoby montujące klimatyzację zimą nie robią tego tylko po to,



Klimatyzacja coraz częściej staje się nie luksusem, a standardem

by z wyprzedzeniem przygotować się na letnie upały. Przybywa bowiem klientów, którzy decydują się na klimatyzację z funkcją grzania, która może

pełnić rolę wspierającą wobec głównego źródła ciepła.

Jak wyjaśniają fachowcy, osoby posiadające np. ogrzewanie gazowe dość często decy-

dują się na instalację klimatyzatorów z funkcją grzania, bowiem w okresach przejściowych, do minus pięciu stopni, jest to konkurencyjne do gazu

i spokojnie można w ten sposób ogrzać swoje pomieszczenia.

Najpierw zrób przegląd instalacji elektrycznej

Eksperti Oferteo podpowiadają, by przed decyzją o zakupie klimatyzacji przede wszystkim skontrolować stan instalacji elektrycznej i upewnić się, że poradzi ona sobie ze zwiększonym poborem mocy. W wielu domach i mieszkaniach wciąż można spotkać przestarzałe instalacje, których przeciążenie może grozić nawet pożarem.

Właściele nieruchomości powinni pamiętać, że prawo nakłada na nich obowiązek przeprowadzania minimum raz na 5 lat kontroli okresowych instalacji elektrycznej. Co istotne, wbrew błędnym informacjom pojawiającym się w mediach dotyczy to także właścicieli domów jednorodzinnych.

Czym kierować się przy wyborze klimatyzatora? Eksperti podają, że warto zwrócić uwagę na następujące kwestie: ► czy wolimy droższą, ale bardziej efektywną klimatyzację

stacjonarną, czy tańszą, ale mniej wydajną mobilną,

► jaka moc klimatyzacji jest nam potrzebna (1 kW mocy wystarcza w przybliżeniu na schłodzenie 10 mkw. powierzchni),

► jaka wydajność i klasa energetyczna nas interesują (im lepsze parametry, tym drożej, ale i bardziej wydajnie),

► jaki poziom hałasu jesteśmy gotowi znosić (waha się w zależności od urządzenia od 20 do 60 dB),

► gdzie umieścimy urządzenie, by mogło pracować jak najlepiej (warto to skonsultować z fachowcem).

Warto pamiętać, że montaż klimatyzacji w bloku często wymaga uzyskania zgody wspólnoty lub spółdzielni mieszkaniowej. Będzie tak np. za każdym razem, gdy montaż urządzenia wymaga ingerencji w elewację budynku. Z kolei klimatyzator na balkonie musi być zgodny z normami hałasu przewidzianymi w regulaminie spółdzielni lub wspólnoty.

Przemysław Zariko-Gulczyński

REKLAMA

0010990805

Meble na Wymiar
Mariusz Sadowski SM

Nasza oferta obejmuje szeroki zakres mebli na wymiar

Specjalizujemy się w produkcji mebli:
kuchennych, łazienkowych, sypialnianych, dziecięcych, biurowych, do obiektów użyteczności publicznej.

Oferujemy także nietypowe zabudowy, szafy wnękowe, garderoby oraz tapicerowane siedziska i panele. Każde zlecenie traktujemy indywidualnie, dostosowując projekt do wymagań i oczekiwań Klienta.

Gwarantujemy szybką realizację zleceń, a także dowieszenie mebli na miejsce i ich końcowy montaż.

48 606 744 535
sm.meble.na.wymiar@o2.pl
<https://smmeble.com.pl/>

REKLAMA

0010992253

Firma

FACH-TYNK
MICHAŁ AUGUSTYŃSKI

to profesjonalny zespół specjalistów z wieloletnim doświadczeniem w branży tynkarskiej.

Nasza siedziba znajduje się w malowniczej miejscowości - Krynica-Zdrój, ale obszar naszej działalności obejmuje również Małopolskę, Górny Śląsk oraz Podkarpacie. Specjalizujemy się w wykonywaniu tynków maszynowych, zarówno cementowo-wapiennych, jak i gipsowych. Nasza oferta skierowana jest do klientów indywidualnych, jak i firm budowlanych.

Michał Augustyński Fach-Tynk
Piorunka 48, 33-380 Krynica-Zdrój
☎ 48/780-096-357
michal.augustynski@op.pl
Dodatkowe informacje można znaleźć na stronie internetowej www.fach-tynek.pl

REKLAMA

0010993314

INSTALACJE ELEKTRYCZNE / ELEKTRYK

OFERUJE:

- kompleksowe wykonanie instalacji elektrycznych w mieszkaniach, domach jedno- i wielorodzinnych,
- instalacji teletechnicznych
- montaż / wymiana osprzętu elektrycznego
- serwis i naprawa instalacji elektrycznych
- podłączenie kucharek elektrycznych, płyt indukcyjnych, podgrzewaczy i innych AGD

Kontakt: 733 825 309

REKLAMA

0010991454

MBELEKTRYKA
KOMPLEKSOWE INSTALACJE ELEKTRYCZNE

787 517 365
mariuszbal6891@gmail.com

- kompleksowe instalacje elektryczne
- modernizacja istniejących
- automatyka bram
- monitoring
- domofony
- smarthome
- pomiary i systemy ładowania samochodów

Najmodniejsze kuchnie w 2024 roku

Najmodniejsza kuchnia na 2024 rok to przede wszystkim funkcjonalne i eleganckie wnętrza. Warto postawić na topowe trendy, żeby strefa gotowania nie była nudna i miała nietuzinkowy wygląd. Podpowiadamy, jak zaprojektować modną kuchnię.

Oble kształty to hit

W modnych kuchniach na 2024 rok hitem będą zaokrąglone kształty, które kojarzymy z topowymi meblami tapicerowanymi. Ten trend nie jest nowy. Gości we wnętrzach już od dwóch lat i najwyższa pora zaprosić go do strefy gotowania.

Najmodniejsze wyspy kuchenne nie mogą się więc obyć bez delikatnych wyoblen, które pięknie się prezentują i kreują nietuzinkowe wnętrza. Zaokrąglone linie pojawiają się również w wykończeniach kuchennych blatów czy kształtach szafek do przechowywania. W topowych projektach kuchni królować będą również inspirowane kształtem koła i półokręgu, czy klasycznej kuli.



Kuchnia powinna być nie tylko modna, lecz przede wszystkim funkcjonalna

Najmodniejsze kuchenne fronty

Biel, pastele, drewniany dekor, granat, butelkowa zieleń, a także grafit – te kolory w 2024 roku nadal są na topie w kuchennych zabudowach, ale w zupełnie nowej odsłonie. Na frontach szafek pojawiają się pionowe ryflowania, które imitują modne lamele i tworzą efekt 3D.

Na topie są również kuchenne szafki z teksturą (na przykład imitującą blachę), która nadaje wnętrzu nietuzinkowy charakter. W 2024 roku wraca również moda na frezy, które królowały w kuchniach na początku tego wieku. Subtelne ramiaki to idealne rozwiązanie dla ludzi, którzy preferują klasyczne wnętrza.

Natomiast osobom odważnym, które nie boją się barw we wnętrzu, proponujemy fronty kuchenne w najmodniejszym kolorze tego roku, czyli brzoskwiowym.

Błat kuchenny w nowej odsłonie

W modnych projektach kuchni na 2024 rok blaty mają nie tylko wyoblonę krawędzie,

ale są również zdecydowanie cieńsze niż te, które znamy. Dotyczy to zarówno tych wykonanych z kamienia, spieku kwarcowego, laminatu, jak i z naturalnego drewna.

Projektanci rezygnują z praktycznych blatów, które wystają poza obrys mebli kuchennych, na rzecz blatów zlicowanych z frontami, które subtelnie uzupełniają kuchenną zabudowę, a przy tym sprawiają, że strefa gotowania prezentuje się naprawdę bardzo elegancko.

Uchwyty czy fronty bez rączek i gałek?

Jakie szafki są najmodniejsze w tym roku? Fronty z uchwytyami czy bez? W topowych projektach królują rozwiązania bezuchwytowe w szafkach górnych z wydłużonym frontem, co ułatwia otwieranie od dołu i dostęp do półek. Natomiast w dolnej części kuchennej zabudowy projektanci wykorzystują minimalistyczne uchwyty krawędziowe mocowane na krawędzi frontu.

Oczywiście nie rezygnują również z ponadczasowych

rozwiązań, m.in. prostych uchwytych relingowych, gałek czy uchwytych w nietypowych kształtach – liścia, skózanego paska lub sznurka.

Duet funkcjonalności i topowych technologii

W projektach kuchni na ten rok nie może zabraknąć funkcjonalnych i nowoczesnych rozwiązań oraz dbałości o środowisko naturalne.

W modnych wnętrzach będą królować w tym roku m.in.: energooszczędne sprzęty AGD sterowane za pomocą aplikacji w telefonie (np. z opcją zdalnego sprawdzenia zawartości lodówki); urządzenia 2 w 1 (np. mikrofalówka z funkcją pieczenia); wielofunkcyjne baterie kuchenne z wbudowanym filtrem, czujnikiem, wyciąganą wylewką czy podgrzewaczem; podszafrkowe oświetlenie LED sterowane gestem; gniazdka elektryczne chowane w blacie; systemy elektrycznego wspomaganie otwierania szuflad o dużych gabarytach, a także funkcjonalne rozwiązania do segregacji odpadów.

Małgorzata Czuba-Skarżyńska

REKLAMA

0010993878

MARXUS

33-100 Tarnów
ul. Do Huty 37c
☎ 608 261 262
☎ 14 629 81 06
www.marxus.pl
biuro@marxus.pl

PRODUKCJA
MONTAŻ
SERWIS

ŻALUZJE
ROLETY
PERGOLE
MARKIZY

POMIAR I WYCENA **GRATIS**

REKLAMA

0010992282

**INNOWACYJNOŚĆ,
INDYWIDUALNOŚĆ,
TERMINOWOŚĆ,
PROFESJONALIZM**

Opracowanie kompleksowych projektów budynków:

- jednorodzinnych,
- wielorodzinnych,
- budynków komercyjnych,
- budynków użyteczności publicznej.

Adaptujemy gotowe projekty. Przeprowadzamy inwentaryzacje budynków. Do każdego klienta podchodzimy indywidualnie, dostosowując zakres swoich usług do jego oczekiwań.

JESTEŚMY Z TOBĄ OD PIERWSZEJ KRESKI POPRZEC WSZYSTKIE FORMALNOŚCI AŻ DO WBCIA OSTATNIEGO GWOŹDZIA.

Zapraszamy do współpracy!
Tu nas znajdziesz: ☉ ul. Władysława Orkana 1a, 34-730 Mszana Dolna
☎ +48 668 347 879, +48 602 768 952 ☉ pracownia.detal@gmail.com

Kompleksowe usługi projektowe oraz inwentaryzacje

REKLAMA

0010991973

**PEST CONTROL
ŁUKASZ JASTRZĄB
D.D.D.**

Świadczymy usługi 24/h

- Dezynfekcja
- Dezynsekcja
- Deratyzacja
- Fumigacja

os. Sikorskiego 6/1
32-200 Miechów
☎ lukaszjastrzabddd@wp.pl
tel. 881-441-308

REKLAMA

0010990953

**CENTRUM
AKUMULATORÓW**

NAJLEPSZE CENY | NAJWIĘKSZY WYBÓR

CZYNNE: PON. - PT. 8-17, SOB. 9-14

AKUMULATORY, PROSTOWNIKI, ŻARÓWKI, WYCIERACZKI

730 30 30 99

790 20 00 20

WWW.AKUMULATORY-NOWYTARG.PL

WWW.AKUMULATORYZAKOPANE.PL

NOWY TARG, UL. BULWAROWA 1

ZAKOPANE, UL. SZYMONY 3A

Instalacja elektryczna. Pamiętaj o kontroli

Instalacja elektryczna w domu lub mieszkaniu musi być poddawana okresowym kontrolom. Tylko wymóg prawny, ale ikwestia kluczowa dla ochrony przed pożarem.

O okresowych przeglądach instalacji elektrycznej myśli się rzadko i często traktuje się je po macoszemu. Niejednego właściciela mieszkania czy domu interesuje wyłącznie uzyskanie „papierka” z podpisem fachowca. Tymczasem okresowe kontrole są kluczowe dla bezpieczeństwa domowników. Przeciążanie instalacji jest jedną z najczęstszych przyczyn pożarów.

Jak wskazują eksperci, w przypadku starych domów – z lat 70. czy 80. – możemy mieć do czynienia z przestarzałą instalacją elektryczną. Powszechną praktyką było wówczas kładzenie drutów aluminiowych, często w płóciennym oplocie. Zwykle stara instalacja jest niedostosowana do naszego obecnego zapotrzebowania na prąd.

Art. 61 i 62 prawa budowlanego nakładają obowiązek dbania o stan techniczny budynku na jego właściciela lub zarządcę. To samo dotyczy obowiązku

przeprowadzania wszystkich wymaganych kontroli, w tym przeglądu instalacji elektrycznej. Obowiązek kontroli obejmuje zarówno budynki wielorodzinne, jak i domy jednorodzinne.

Nie znaczy to oczywiście, że sam właściciel ma badać sprawność instalacji – przepisy nakazują zatrudnienie do tego zadania specjalisty. Kontroli zawsze dokonuje elektryk. Musi on posiadać świadectwa kwalifikacyjne upoważniające go do przeprowadzania takich pomiarów.

Zgodnie z art. 62 prawa budowlanego okresowa kontrola instalacji elektrycznej i piorunochronnej musi zostać przeprowadzona minimum raz na pięć lat. Powinna obejmować sprawdzenie sprawności: połączeń, osprzętu, zabezpieczeń i środków ochrony od porażeń. Należy też sprawdzić uziemienie instalacji i urządzeń oraz oporność przewodów. Co ważne, obowiązek ten obejmuje także instalację fotowoltaiczną, gdyż stanowi ona część instalacji elektrycznej.

Eksperci radzą, by dla własnego bezpieczeństwa przeprowadzać kontrole częściej niż raz na pięć lat. Domową instalację PV najlepiej sprawdzać raz



Okresowe kontrole instalacji elektrycznej są kluczowe dla bezpieczeństwa domowników

w roku. Warto o tym pamiętać tym bardziej, że fotowoltaikę często montują osoby niedoświadczone, co może skutkować groźnymi błędami.

Źle zabezpieczone przewody elektryczne mogą ulec przetarciu na krawędzi dachu i doprowadzić do przebicia, czyli pojawienia się prądu na rynnach. Niestarannie wykonana instalacja PV może wskutek zwarcia lub przegrzania spowodować realne zagrożenie pożarowe.

Warto wiedzieć, że prawo nakłada na właściciela (lub zarządcę) budynku obowiązek nie tylko okresowych kontroli stanu technicznego, ale też tzw. kontroli bezpiecznego użytkowania obiektu. Chodzi o sprawdzenie stanu budynku po silnych wiatrach, burzach z piorunami, intensywnych opadach atmosferycznych i innych zdarzeniach, które mogły go uszkodzić.

Zapominanie o okresowych kontrolach stanowi wy-

kroczenie, za które prawo przewiduje m.in. karę grzywny do 5000 zł. Warto przy tym dodać, że u większości ubezpieczycieli brak kontroli instalacji elektrycznej powoduje, że w razie pożaru nie jest wypłacane odszkodowanie.

Na tym jednak nie koniec. Zaniedbywanie kontroli okresowych może zostać także uznane za naruszenie przepisów przeciwpożarowych. Jeśli w związku ze złym stanem technicznym instalacji w budynku wybuchnie pożar, konsekwencje mogą być poważne. Właściciel budynku może zostać ukarany nagana, grzywną lub karą aresztu. Za nieumyślne wywołanie pożaru grozi kara od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.

Dodajmy, że za bezpieczeństwo pożarowe w budynku odpowiada jego właściciel, a także wszystkie inne osoby korzystające z obiektu. Te same osoby ponoszą odpowiedzialność w razie naruszenia przepisów przeciwpożarowych.

Jak przebiega i ile kosztuje kontrola instalacji? Dzieli się ona na dwa etapy: oględzin oraz prób i pomiarów. Podczas oględzin

specjalista – przy odciętym dopływie prądu – przygląda się instalacji pod kątem m.in. poprawności wykonania, jej stanu, zabezpieczenia przed czynnikami zewnętrznymi oraz prawidłowości wszelkich wymaganych oznaczeń i ostrzeżeń.

Z kolei na etapie prób i pomiarów fachowiec – już po przywróceniu dopływu energii elektrycznej – testuje m.in. rezystancję uziemień i izolacji, ochronę przeciwpożarową, parametry wyłączników, a także napięcie w obwodach.

Po zakończeniu kontroli sporządzany jest protokół przeglądu instalacji elektrycznej. Koszt kontroli wynosi zwykle kilkaset złotych i zależy m.in. od wielkości sprawdzanego obiektu. Po zakończeniu kontroli właściciel nieruchomości powinien niezwłocznie usunąć wszelkie stwierdzone usterki.

Dodajmy, że protokół przeglądu instalacji elektrycznej to bardzo ważny dokument, potrzebny często m.in. w kontaktach z nadzorem budowlanym i ubezpieczycielem. Należy więc dopilnować, by fachowiec sporządził i podpisał protokół.

Przemysław Zariko-Gulczyński

REKLAMA

0010993342

DOBRY MONTAŻ

ŁUKASZ PASTERNAK

☎ 509 833 300 ☎ 781 014 040

M: pasluk1414@gmail.com

SALON OKIEN I DRZWI

•montaż •serwis

- budowa domów
- remonty
- wykończenia

DRUTEX
ENGINEERED FOR YOU

PARTNER HANDLOWY

Czas realizacji projektów jest szybki i terminowy
oraz wykonywany przez profesjonalny zespół fachowców

REKLAMA

0010990620



**CHCESZ SPRZEDAĆ
LUB KUPIĆ MIESZKANIE?
PLANUJESZ ZAMIENIĆ SWOJĄ
NIERUCHOMOŚĆ?
POTRZEBUJESZ
POMOCY W WYNAJMIE
NIERUCHOMOŚCI?**

POWIERZ TO PROFESJONALISTOM!

**NASI AGENCJI SPRAWNIE PRZEPROWADZĄ
CAŁY PROCES SPRZEDAŻY, KUPNA,
WYNAJMU I ZAMIANY NIERUCHOMOŚCI!**

Oferujemy:

- Jasne i przejrzyste warunki współpracy
- Bezpieczeństwo na każdym etapie transakcji
- Pełne zaangażowanie i profesjonalizm
- Stały kontakt z klientem
- I wiele więcej!

Z nami znajdziecie Wasz Wymarzony DOM

Zapraszamy do kontaktu!

☎ **572-258-589**
✉ **biurowwdom@gmail.com**
WWDOM.PL

Projekt domu: indywidualny czy gotowy?

Planując budowę domu, musimy zdecydować się, jaki projekt będzie dla nas najlepszą opcją. To jedna z ważniejszych decyzji, więc warto poświęcić jej odpowiednio dużo czasu.

Wybór projektu domu nie należy do prostych zadań. Już na etapie podejmowania decyzji pojawiają się pierwsze wątpliwości co do kosztów budowy, eksploatacji czy układu pomieszczeń. W tej sytuacji naszym głównym zadaniem jest optymalizacja wyboru. Jak zrobić to najskuteczniej? Dokonując ważnej dla nas decyzji inwestycyjnej, musimy wziąć pod uwagę przede wszystkim: nasze oczekiwania co do przyszłej nieruchomości, realne potrzeby oraz możliwości finansowe jako inwestorów i użytkowników.

Wybór projektu, który pomija choćby jeden z wymienionych wyżej elementów, może przynieść negatywne skutki, np. przeszacowanie potrzeb lub możliwości, co w efekcie sprawi, że nasz dom będzie zbyt duży i nieekonomiczny w utrzymaniu, lub - co gorsza - nie będzie nas stać na jego wykończeniu i finalnie zamieszkanie w nim.

Określ swoje potrzeby.

To klucz do wyboru projektu

Prawidłowe zdefiniowanie potrzeb to najważniejszy etap wyboru projektu. Wiedząc to, będziemy mogli określić liczbę kondygnacji, pokoi, łazienek czy stanowisk garażowych. Potrzeby zmieniają się z biegiem czasu, inne będą dla młodego małżeństwa, inne dla rodziny z nastoletnimi dziećmi, wreszcie - jeszcze inne dla seniorów.

Ważne, by spojrzeć na dom w perspektywie kilkudziesięciu lat. Warto sporządzić listę cech, które projekt koniecznie musi mieć, mieć powinien, nie powinien ich mieć oraz takich, które go całkowicie dyskwalifikują.

Kiedy warto zamówić projekt indywidualny?

Takich przypadków jest kilka: planujemy liczną rodzinę; kupiliśmy działkę o specyficznym obrysie i ukształtowaniu terenu; dysponujemy dużymi środkami finansowymi. W takich sytuacjach zdecydowanie warto poważnie pomyśleć nad projektem indywidualnym. Mimo wyższych kosztów będzie on lepiej zaspokajał nasze potrzeby niż projekt gotowy.



Planując budowę domu, trzeba zdecydować, czy lepszy dla nas będzie projekt indywidualny, czy może gotowy

Natomiast rodzina z dwójką dzieci, która poszukuje dopasowanego domu na niewielką podmiejską działkę, to klient, dla którego jest bogata oferta projektów gotowych.

Jakie są plusy projektów indywidualnych?

Projekt indywidualny od początku jest tworzony z myślą o działce, na której ma docelowo stanąć dom. To szczególnie istotne w przypadku działek

o nietypowym, nieregularnym obrysie.

Minusy projektów indywidualnych

Głównym minusem jest niewątpliwie wysoka cena projektu. Trzeba bowiem pamiętać, że nasz przyszły dom to nie tylko sama architektura, czyli bryła, ale również stojąca za nią konstrukcja i wszystkie instalacje, które trzeba odpowiednio przeliczyć i zaprojektować.

Z całą pewnością nie można jednak szukać oszczędności na tym wstępnym etapie budowy, bo wszelkie próby „chodzenia na skróty” mogą przynieść kosztowne niespodzianki w przyszłości. Tym bardziej, że zamówienie projektu indywidualnego stawia przed nami jeszcze jeden problem: musimy zaufać wiedzy architekta i konstruktorów.

Zalety projektów gotowych

Największą zaletą projektów gotowych: można je od razu obejrzeć. Bardzo często to właśnie dopracowane i profesjonalnie wykonane wizualizacje sprawiają, że ten, a nie inny dom budzi nasze zainteresowanie.

Niezależnie jednak od tego, czy zamierzamy kupić projekt gotowy, czy wolimy zamówić projekt indywidualny, poszukiwania warto zacząć od zapoznania się z propozycjami portali oferujących gotowe rozwiązania - tak, by iść na spotkanie z architektem, wiedzieć, czego oczekujemy od swojego przyszłego domu. To znacząco ułatwi przyspieszyć cały proces.

Należy też pamiętać, że po zakupie projektu gotowego musimy się z nim udać do archi-

tekta, by dokonał on adaptacji, czyli dostosowania do warunków na naszej działce.

Jakie są minusy projektów gotowych?

Podstawowym minusem, na jaki wskazują przeciwnicy projektów gotowych, jest brak indywidualizmu. Mimo ogromnej liczby projektów gotowych dostępnych na rynku zawsze może okazać się, że identyczny budynek jak nasz stoi np. w sąsiedniej gminie.

Inną niedoskonałością projektów gotowych, na jaką wskazują klienci, jest ich powtarzalność czy raczej schematyczność. Wynika to z faktu, że zwykle są one wynikiem wielu lat praktyki projektowej poszczególnych architektów składającą się z określonej listy kliku czy kilkunastu pomieszczeń, które można połączyć ze sobą na skończoną ilość sposobów.

Jeszcze inny z podnoszonych zarzutów jest w zasadzie przeciwieństwem dwóch wcześniejszych. Według niektórych klientów projektów gotowych jest po prostu zbyt dużo i gubią się oni wśród tysięcy propozycji dostępnych na rynku.

opr. Anna Gandecka

REKLAMA

BORZĘTA 219 ☎ 48 509 951 932

FIRMA

REMONTOWO-BUDOWLANA

KRZYSZTOF KĘPA

▲ TYNKI ▲ WYLEWKI
INSTALACJE
ELEKTRO. WOD.-KAN. GAZ

▲ MAŁOWANIE ▲ TAPETOWANIE
▲ GLAZURA - PANELE
▲ KAMIEŃ DEKORACYJNY



0010993348

REKLAMA

Oferujemy:

- ◆ adaptacje pomieszczeń,
- ◆ budowę obiektów od podstaw,
- ◆ kompleksowe wykończenia wnętrz,
- ◆ docieplenie budynków - prace brukarskie

Nasza firma to dbałość o klienta i jego zadowolenie, także służymy pomocą w swoim fachu;))

Tel. 789 308 200



0010992256

REKLAMA

AUTO-SERWIS

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

TARNÓW

UL. BRANDSTAETTERA 1

TEL. 501 253 329

Zapraszamy!

WWW.AUTOGAZWOJCIAK.PL

Wójcik

AUTO SERWIS

AUTORYZOWANY WARSZTAT FIRMY

STAG

autogas systems

facebook.com

Wójcik AutoGaz Marcin Wójcik

MONTAŻ

INSTALACJI

GAZOWYCH

- Ogólnopolska gwarancja LPG
- Mechanika samochodowa
- Możliwość uzyskania dogodnych RAT

Zapraszamy!

0010990776

REKLAMA

FIRMA

USŁUGI ZIEMNE

KOPARKO-LADOWARKA

I OGÓLNOBUDOWLANE

Robert Szczygieł

wykonuje prace budowy budynków od A do Z

UTWARDZENIE TERENÓW

UKŁADANIE KOSTKI

NIWELACJA TERENU

IZOLACJA FUNDAMENTÓW

☎ 500 572 854



0010991954

PRZEPISY WYDATKI NA TERMOMODERNIZACJĘ ODLICZYSZ OD DOCHODU

Zadbałeś o cieplejszy dom?

Anna Gandecka
regiodom@polskapress.pl

Już niebawem urzędy skarbowe przygotują rozliczenia podatku. Dzięki uldze termomodernizacyjnej możesz zyskać nawet 53 tys. zł. Dowiedz się, na jakich warunkach możesz z niej skorzystać.

Z ulgi mogą skorzystać osoby, które poniosły wydatki związane z termomodernizacją domu jednorodzinnego. Mogą skorzystać także osoby będące właścicielami lub współwłaścicielami budynków w zabudowie bliźniaczej, szeregowej lub grupowej, w której możliwe jest wydzielanie nie więcej niż dwóch lokali mieszkalnych lub jednego lokalu mieszkalnego i użytkowego o powierzchni całkowitej nieprzekraczającej 30 procent powierzchni całego budynku.

Co można odliczyć?

Pełną listę wydatków związanych z termomodernizacją domu, które można odliczyć od podatku, znajdziemy w załączniku do rozporządzenia Ministra Inwestycji i Rozwoju z dnia 21 grudnia 2018 roku w sprawie określenia wykazu rodzajów materiałów budowlanych, urządzeń i usług związanych z realizacją przedsięwzięć termomodernizacyjnych. Są to materiały i urządzenia budowlane, m.in.:

- węzeł cieplny wraz z programatorem temperatury,
- kocioł gazowy kondensacyjny wraz ze sterowaniem,



Najważniejszymi dokumentami uprawniającymi do ulgi termomodernizacyjnej są faktury i rachunki za poniesione koszty

- kocioł olejowy kondensacyjny wraz ze sterowaniem,
 - zbiornik na gaz lub zbiornik na olej,
 - przyłącze do sieci ciepłowniczej lub gazowej,
 - materiały budowlane wchodzące w skład instalacji ogrzewczej,
 - materiały budowlane wchodzące w skład instalacji przygotowania ciepłej wody użytkowej,
 - materiały budowlane wchodzące w skład systemu ogrzewania elektrycznego,
 - pompa ciepła wraz z osprzętem, kolektor słoneczny wraz z osprzętem, ogniwo fotowoltaiczne wraz z osprzętem,
 - stolarka okienna i drzwiowa.
- Jeśli chodzi o usługi monterskie, w ramach ulgi możemy rozliczyć m.in.:
- wykonanie audytu energetycznego budynku przed re-

alizacją przedsięwzięcia termomodernizacyjnego,

- wykonanie analizy termograficznej budynku,
- wymiana stolarki zewnętrznej,
- wymiana elementów istniejącej instalacji ogrzewczej,
- montaż kotła gazowego kondensacyjnego,
- montaż kolektora słonecznego i instalacji fotowoltaicznej,
- demontaż źródła ciepła na paliwo stałe.

Ile można odliczyć?

Ulgę odliczysz, jeśli termomodernizacja domu zostanie zakończona w okresie 3 kolejnych lat, licząc od końca roku podatkowego, w którym poniosłeś pierwszy wydatek związany z pracami. Wszelkie wydatki muszą być potwierdzone fakturami. I najważniejsze, w ramach ulgi termomodernizacyjnej możesz odliczyć

do 53 tys. zł w odniesieniu do wszystkich realizowanych przedsięwzięć termomodernizacyjnych w budynkach, których jesteś właścicielem lub współwłaścicielem. Jeżeli jesteś w związku małżeńskim, to możesz odliczyć nawet 106 tys. zł, bowiem każdy z małżonków dysponuje osobnym limitem.

Pamiętaj, że jeśli wydatki na termomodernizację były opodatkowane podatkiem VAT, to odliczasz kwotę wraz z tym podatkiem. Nie odliczasz tylko wtedy, gdy już to zrobiłeś na podstawie o podatku od towarów i usług. Ponadto, jeżeli wydatki związane z termomodernizacją nie znalazły pokrycia w twoim przychodzie za rok podatkowy, w którym je poniosłeś, spokojnie możesz odliczyć w kolejnych latach. Masz na to jednak nie więcej jak 6 lat, licząc od końca roku podatkowego, w którym poniosłeś pierwszy wydatek.

REKLAMA

0010995402

Kraków, 16.01.2024 r

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nowy Prokocim” z siedzibą w Krakowie przy ul. Kurczaba 25 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w swoich zasobach niżej wymienionych prac remontowych w 2024 roku:

- Wykonanie doszczelnienia instalacji gazowej i próby szczelności budynków będących w zasobach SM „Nowy Prokocim” = 4.733 lokale
- Wykonanie remontów cząstkowych nawierzchni asfaltowej w zasobach SM „Nowy Prokocim” wraz z robotami towarzyszącymi – ceny jednostkowe
- Wykonanie remontów cząstkowych nawierzchni chodników z kostki brukowej, przekładki chodników, wykonanie ciągów pieszych w ramach likwidacji przedseptów w zasobach SM NOWY PROKOCIM wraz z robotami towarzyszącymi – ceny jednostkowe
- Wykonanie rocznego przeglądu konstrukcji budynków zgodnie z art. 62 Ustawy Prawo budowlane wraz z przeglądem placów zabaw w zasobach SM NOWY PROKOCIM
- Wykonanie przeglądu 5-letniego elektrycznego obwodów administracyjnych i WLZ zgodnie z art. 62 Ustawy Prawo budowlane
- Wykonanie remontu – malowania klatek schodowych w budynkach przy ul. Kurczaba 12,14 oraz Kozielskiego 5 w Krakowie
- Wykonanie zabudowy wnek po zspychach na spocznikach półpięter budynku przy ul. Lilli Wenedy 11 w Krakowie
- Wymiana wodomierzy na kompatybilne z systemem odczytu ISTA – wodomierze wody zimnej i ciepłej
- Wykonanie kompleksowego remontu kominów, tj. nadbudowy i docieplenia trzonów kominowych, remont czap kominowych zgodnie z opinią kominarską w budynku przy ul. Jerzmanowskiego 34 w Krakowie

Składanie ofert do dnia 30.01.2024 r. do godz. 13:30

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniach 31.01.2024 r.

Ogłoszenie wyników przetargu nastąpi do dnia 9.02.2024 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie SM „Nowy Prokocim” przy ul. Kurczaba 25 w Krakowie

Formularze zawierające materiały przetargowe można odebrać osobiście w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowy Prokocim”, Kraków, ul. Kurczaba 25, pokój nr 14 lub 17.

Informacje mogą być udzielane tel. 12 658 55 40 lub 12 658 64 81.

Odpłatność za materiały przetargowe wynosi 100,00 zł podatek VAT /słownie: sto złotych podatek VAT/ za jeden komplet materiałów przetargowych.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nowy Prokocim” zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

AUTOPROMOCJA

Gazeta Krakowska

Środa jest dla zdrowia

Kup dziennik z dodatkiem Strona Zdrowia

gazetakrakowska.pl

REKLAMA

0110986200

MIESZKANIA JUŻ W SPRZEDAŻY BUDYNEK H



DOM-BUD
www.dom-bud.pl



KRAKÓW INWESTYCJA : UL. GLOGERA

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

4,00

EURO
1 EUR

4,37

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,68

FUNT
SZTERLING
1 GBP

5,09

JEN
100 JPY

2,74

DANE WG NBP Z DNIA 15.01.2024, G. 12:00

WIADOMOŚCI SPODZIEWAMY SIĘ DALSZEGO SPADKU INFLACJI. W MARCU BĘDIEMY W CELU INFLACYJNYM NBP

Kiedy obniżka stóp procentowych?

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Podczas pierwszego w 2024 roku posiedzenia Rada Polityki Pieniężnej zgodnie z prognozami utrzymała stopy procentowe na niezmiennym poziomie. To trzeci miesiąc z rzędu, kiedy RPP nie zmieniała stóp procentowych.

Prezes NBP Adam Glapiński podczas konferencji prasowej przyznał, że spodziewany jest dalszy spadek inflacji. - W najbliższych miesiącach może obniżyć się nawet poniżej celu NBP - dodał. Jak to wpłynie na wysokość stóp procentowych?

Glapiński: Nastąpił bardzo szybki spadek inflacji

- Nowy Rok zaczyna się bardzo dobrze, sytuacja gospodarki jest bardzo dobra, nawet bym powiedział, że kwitnąca, a sytuacja inflacji bardzo zła, co nas cieszy - przyznał podczas środowej konferencji prasowej prezes NBP Adam Glapiński. - Inflacja jest trafiona w punkt przez projekcje Narodowego Banku polskiego - dodał.

- Inflacja wynosi 6,1 proc., projekcja NBP oficjalnie mówiła, że będzie to między 6 a 7 proc., a ja dodałem do siebie, że będzie to 6 proc. i jest 6 proc. - mówił.

Prezes NBP tłumaczył, że w Polsce następuje powolne ożywienie koniunktury. - Szczęśliwie ominęliśmy recesję, która się przydarzyła w innych krajach, ale dynamika aktywności gospodarczej w kraju nadal pozostaje umiarkowana - dodał. Glapiński przypomniał, że po spadku w pierwszej połowie ubiegłego roku w trzecim kwartale PKN urosł o 0,5 w ujęciu rocznym. - **Oce-
niamy, że w czwartym kwar-**

tale roczna dynamika nadal będzie przyspieszała - zapowiedział. - **Nastąpił bardzo szybki spadek inflacji.** Ona już tak szybko nie spada, ale znajduje się na stosunkowo niskim poziomie - mówił.

Jak stwierdził, jest to tzw. inflacja umiarkowana. - W szczególności jak patrzymy na porównanie z początkiem zeszłego roku, to trzeba pamiętać, że mamy inflację trzykrotnie niższą niż w szczycie z lutego 2023 roku - przypominał. - Tylko w ciągu ostatnich 10 miesięcy inflacja obniżyła się o ponad 12 pp. - mówił.

Jednocześnie tłumaczył, że „nadal obniża się inflacja bazowa”. - Możemy szacować, że w grudniu inflacja bazowa spadła po raz dziesiąty z rzędu - przyznał. Jednocześnie dodał, że wspomniane spadki, „bezwzględnie rzecz biorąc, są coraz mniejsze, ponieważ mówimy o coraz niższych poziomach”. - **Inflacja z miesiąca na miesiąc już prawie nie istnieje** - wskazał. - **Inflacji w sensie psychologicznym już od dawna nie ma** - podkreślił.

„Inflacja w ciągu kilku najbliższych miesięcy zbliży się do celu NBP”

Prezes NBP odniósł się także do dynamiki cen, która w jego ocenie „jest dużo niższa niż w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej”. - Porównywanie inflacji, jak również innych wskaźników gospodarczych polskich i zagranicznych ma sens tylko wtedy, jeśli porównujemy je z krajami, z którymi porównywanie ma sens - mówił i dodał, że stąd porównanie do krajów Europy Środkowo-Wschodniej.

- Spodziewamy się dalszego spadku inflacji. W pierwszym kwartale 2024 roku ten spadek może być nawet szybszy niż przewidywaliśmy w listopadowej projekcji NBP - zapowie-



Podczas styczniowego posiedzenia RPP utrzymała stopy procentowe na niezmiennym poziomie. W środę decyzję tę podczas konferencji prasowej tłumaczył prezes NBP Adam Glapiński

dział. - **W efekcie inflacja w najbliższych miesiącach może obniżyć się nawet poniżej 3 proc.** - dodał. - W ciągu najbliższych kilku miesięcy może się zbliżyć do celu NBP, który wynosi 2,5 proc. - prognozują Glapiński.

- **Sytuacja będzie taka, którą się określa, że nie ma inflacji** - stwierdził. - Czyli taka, jak powinna być w gospodarce, która rośnie, tak jak Polska - wyjaśnił.

Szybki spadek inflacji prezes NBP tłumaczył m.in. ograniczoną presją popytową w Polsce. - Czynniki inflacyjne polecały na łeb, na szyję. Rynek nie akceptuje podwyższonych cen - mówił. Jako kolejny czynnik wymienił „niską presję kosztową”. - Ceny surowców, które tak wzrosły, są istotnie niższe niż rok wcześniej. Te koszty ustabilizowały się na niższych poziomach - mówił.

- Utrzymane zostały regulacje, jak zamrożenie cen energii elektrycznej, gazu i ogrzewania na pierwszą połowę roku - dodał. - Nie wiemy, jak będzie wy-

glądała druga połowa roku - przyznał.

- Na te czynniki nakłada się mocniejszy kurs złotego - dodał.

- **W najbliższych kwartałach przewidywanie inflacji obarczone jest ogromną niepewnością** - zaznaczył. - Do połowy roku możemy coś przewidywać, a później pojawia się niepewność - dodał. - Może być tak, że w drugiej połowie roku inflacja może mocno wzrosnąć, ale trudno ocenić skalę tego wzrostu i będzie to zależało od kilku czynników - mówił i wskazał trzy główne: stawkę podatku VAT na żywność, ceny gazu, energii elektrycznej i ciepła w drugiej połowie roku oraz możliwe większe wydatki z budżetu.

Na obniżkę stóp procentowych jeszcze poczekamy

Adam Glapiński zasygnalizował, że Rada pozostaje zależna od danych i działań „z miesiąca na miesiąc”. Zaznaczył

też, że RPP nie znajduje się „w żadnym cyklu”, potwierdzając tym samym, że bank nie jest na autopilocie i że nie można zupełnie wykluczyć wzrostu stóp, uznając jednocześnie taką ewentualność za mało prawdopodobną.

- Prezes nie powiedział tego wprost, niemniej jego zawołowany komunikat wyraźnie sugeruje, że nie należy spodziewać się zmian stóp w pierwszym kwartale. Choć uważamy, że 2024 rok skończymy z niższymi niż obecnie stopami procentowymi, niepewność w zakresie inflacji powoduje, że kreślenie precyzyjnych scenariuszy dla stóp jest obarczone sporym ryzykiem - skomentował Roman Ziruk, starszy analityk Ebury.

Styczniowa decyzja RPP w sprawie stóp procentowych

Trzeci miesiąc z rzędu Rada Polityki Pieniężnej nie zmieniała stóp procentowych. Oznacza

to, że cykl zatrzymał się na poziomie 5,75 po dwóch ruchach o łącznie 100 pb. Zdaniem ekspertów na pierwszą zmianę poczekamy do wiosny, ponieważ dopiero wtedy rozwiana powinna zostać niepewność dotycząca zamierzeń nowego rządu i ich wpływu na tendencje cenowe w świetle nowej projekcji inflacyjnej.

- Decyzja nie jest zaskoczeniem, mimo ostrego i nieoczekiwanego spadku inflacji na koniec 2023 roku - komentuje Bartosz Sawicki, analityk Cinkciarz.pl. - Najbliższym możliwym terminem wznowienia cyklu luzowania jest marzec, niemniej bardziej prawdopodobne wydaje się, że nastąpi to dopiero pod koniec br. - dodaje.

Ile wynoszą stopy procentowe w Polsce?

Podstawowe stopy procentowe NBP po styczniowej decyzji wynoszą:

- stopa referencyjna - 5,75;
- stopa lombardowa - 6,25;
- stopa depozytowa - 5,25;
- stopa redyskontowa weksli - 5,80;
- Stopa dyskontowa weksli - 5,85.

Harmonogram posiedzeń RPP na 2024 rok

Plan posiedzeń RPP na 2024 rok przedstawia się następująco:

- 6-7 luty (wtorek-środa);
- 5-6 marzec (wtorek-środa);
- 3-4 kwiecień (środa-czwartek);
- 8-9 maj (środa-czwartek);
- 4-5 czerwiec (wtorek-środa);
- 2-3 lipiec (wtorek-środa);
- 20 sierpień (wtorek) - posiedzenie jednodniowe niedocyzyjne;
- 3-4 wrzesień (wtorek-środa);
- 1-2 październik (wtorek-środa);
- 5-6 listopad (wtorek-środa);
- 3-4 grudzień (wtorek-środa).

WIADOMOŚCI FIRMA BĘDZIE SIĘ ODWOŁYWAŁA. CHODZI O MILIONY ZŁOTYCH

Alpol nie zgadza się z decyzją UOKiK

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Prezes UOKiK nałożył ponad 37 mln zł kary na jednego z największych w kraju producentów sprzętu do elektronicznego monitoringu za porozumienie ograniczające konkurencję.

Alpol, czyli jedna z ukaranych firm, nie zgadza się z decyzją UOKiK, ponieważ, jak przekazała - nigdy nie zawierała niedozwolonych porozumień. Jednocześnie zapowiedziała złożenie odwołania.

Prezes UOKiK nałożył ponad 37 mln zł kar za zмовę przy sprzedaży sprzętu do monitoringu

Według Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) Dahua Technology Poland, wyłączny importer i dystrybutor hurtowy marki Dahua, zawarł porozumienie ograniczające konkurencję z dystrybutorami swoich produktów.

UOKiK poinformował w środę, że prezes UOKiK nałożył kary na firmy i siedem osób, które bezpośrednio odpowiadały za niedozwolone porozumienie - łącznie ponad 37 mln zł.

Zgodnie z informacją urzędu, Dahua Technology Poland (Dahua) to wyłączny importer i dystrybutor hurtowy marki Dahua - producenta sprzętu do elektronicznego monitoringu (m.in. kamer IP i HDCVI, rejestratorów, wideodomofonów czy stacji bramowych i portierskich).

Spółka sprzedaje te produkty do swoich dystrybutorów, którzy zajmują się dalszą odsprzedażą hurtową lub de-



Zdaniem prezesa UOKiK przedsiębiorcy ustalali ceny oraz podzielili między sobą rynek. Urząd nałożył kary na firmy i siedem osób, które bezpośrednio odpowiadały za niedozwolone porozumienie, łącznie ponad 37 mln zł

taliczną w sklepach stacjonarnych oraz w internecie.

- Przeprowadzone postępowanie wykazało, że Dahua Technology Poland zawarła porozumienie ograniczające konkurencję z dystrybutorami swoich produktów.

Prezes UOKiK nałożył kary na sześciu z nich: Alpol, Alkam Security, Eltrox (dawniej: E-commerce Partners), Delta-Opti oraz Techglobal - wskazał UOKiK.

„Nie zgadzamy się z decyzją UOKiK”

Na pytania PAP o to, czy firmy będą się odwoływały od decyzji prezesa UOKiK, odpowiedziała m.in. firma Alpol. - Nie zgadzamy się z decyzją Urzędu Ochrony Konkurencji

i Konsumentów - co do zasady - czytamy w odpowiedzi. - Uznajemy, że ustalenia faktyczne, będące podstawą nałożenia na spółkę kary pieniężnej, są błędne i nieoparte materiałem dowodowym, jakim dysponował Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów - stwierdził zarząd firmy Alpol.

- Oświadczamy - a oświadczenie to jest obiektywnie uzasadnione - spółka nigdy nie zawierała w jakiegokolwiek formie, jakichkolwiek porozumień, których celem byłoby ograniczenie konkurencji na rynku.

W związku z powyższym Alpol (...) - co oczywiste wobec bezzasadności decyzji UOKiK - złoży odwołanie

do sądu - zapowiedziano. Do decyzji prezesa UOKiK odniosły się też w środę także firmy Delta-Opti i Eltrox.

- Tak, będziemy odwoływać się od decyzji - stwierdził Mateusz Nowicki z Delta-Opti. Z kolei Business Development Manager w Eltrox Mateusz Kurowski poinformował, że „organizacja w najbliższym czasie przedstawi oficjalne stanowisko w kwestii przedmiotowej sprawy”.

- Prosimy o cierpliwość i śledzenie naszych komunikatów - dodał.

Urząd antymonopolowy wskazał, że za niedozwolone ustalenia bezpośrednio odpowiedzialnych było siedmiu menedżerów (dwóch z Dahua Technology Poland, Alpol i El-

trox oraz jeden z Alkam Security), którzy dopuścili do naruszenia przepisów.

Wpływanie na politykę cenową dystrybutorów

Według UOKiK, przedsiębiorcy ustalali ceny sprzedaży produktów oraz podzielili między sobą rynek poprzez przyporządkowanie klientów do określonych podmiotów. - To oznaczało, że konsumenci, firmy czy instytucje zostały pozbawione możliwości zakupu sprzętu do elektronicznego monitoringu taniej niż po ogólnie ustalonych stawkach.

Tracili również możliwość zakupu od przedsiębiorców, którzy mogli zaoferować lep-

szą ofertę - stwierdził, cytowany w komunikacie, prezes UOKiK Tomasz Chróśtny.

Według urzędu postępowanie wykazało, że od początku swojej działalności, czyli od 2016 r. Dahua Technology Poland wpływała na politykę cenową dystrybutorów. - Spółka ustalała ceny minimalne, wysyłając swoim kontrahentom cenniki, poniżej których nie mogli sprzedawać produktów, a także przekazując im informacje o maksymalnych wysokościach rabatów, jakie mogą stosować. Ponadto narzucała dystrybutorom sztywne ceny, ustalając wysokości stawek w ramach organizowanych przez siebie promocji - wskazał UOKiK. ©

Padł rekord chwilowego zużycia energii elektrycznej w Polsce

Damian Kelman
damian.kelman@polskapress.pl

We wtorek, 9 stycznia 2024 roku, o godzinie 10 padł rekord chwilowego zużycia energii elektrycznej.

Z bieżących danych operatora systemu przesyłowego energii elektrycznej PSE wynika, że średnie godzinowe krajowe zapotrzebowanie na moc wyniosło wówczas najwięcej w historii pomiarów. Dotychczasowy rekord został pobity o prawie 600 MW.

Największe chwilowe zużycie energii w Polsce

Jak wynika z danych Polskich Sieci Elektroenergetycznych, we wtorek około godziny 10 zanotowano rekordowe chwilowe zużycie energii elektrycznej w Polsce. Raport pokazywał, że średnie godzinowe krajowe zapotrzebowanie na moc wyniosło wtedy 28 216 milionów watów. Wynik ten znacząco przebił poprzedni rekord, który padł 12 lutego 2021 roku i wynosił 27 617 MW. Wyższe niż wówczas średnie godzinowe zapotrzebowanie na moc zanotowano także w kolejnych



godzinach: o 11 i 12. Wyniosło ono odpowiednio 27 886 oraz 27 746 MW. W momencie rekordu zapotrzebowania import energii do Polski był na poziomie 1100 MW. Produkcja z krajowych źródeł PV wyniosła niecałe 1700 MW, farmy wiatrowe pracowały z mocą nieco ponad 1700 MW.

Coraz większe zużycie

Jak wskazują raporty, średnie godzinowe zużycie energii elektrycznej w Polsce z roku na rok jest coraz większe, na co wpływa wiele czynników, ale za główny można uznać rozwój technolo-

giczny i coraz większą liczbę wszelkich sprzętów. Warto odnotować również, że tego typu rekordy padają w okresie zimowym, gdy gospodarstwa domowe zużywają więcej energii, chociażby do ogrzewania czy oświetlania, chociaż z upływem lat różnica się zaciera, ponieważ coraz więcej miejsc wyposażonych jest m.in. w działającą latem klimatyzację. Tym razem nie można jednak mówić o przypadku, a rekordowy wynik należy wiązać z rekordową ujemną temperaturą, jaką odnotowano 9 stycznia w Polsce.

PRAWO I PODATKI NAJPIERW PRACODAWCA MUSI ZŁOŻYĆ PIT-11 DO US I PRZEKAZAĆ PRACOWNIKOWI

Od kiedy można rozliczyć PIT za 2023 r.?

Agata Wodzień-Nowak
agata.wodzien@polskapress.pl

Od kiedy można rozliczyć PIT w 2024 roku? To pytanie pada coraz częściej, co oznacza, że zbliża się okres składania zeznań podatkowych. W przypadku pracodawców ci mają coraz mniej czasu, by przekazać PIT-11 do urzędu skarbowego, a potem pracownikom.

Tak jak w poprzednich latach PIT za 2023 rok nawet bez naszej ingerencji zostanie złożony automatycznie, jeśli nie wprowadzimy zmian w zeznaniu przygotowanym przez urząd skarbowy. Warto jednak sprawdzić poprawność naszego PIT-37 lub innego i dodać odliczenia, jeśli nam przysługują.

Bez względu na to, czy jesteś osobą zatrudnioną na umowę o pracę, czy uzyskujesz dochody z umowy zlecenia lub o dzieło, dochody z najmu, zagranicy, praw autorskich, działalności nierejestrowanej albo jesteś nianią - obowiązuje cię ten sam termin rozliczenia podatków.

Od kiedy i do kiedy trzeba rozliczyć PIT w 2024 roku? Terminy

Od czwartku 15 lutego 2024 r. można złożyć zeznanie podatkowe za 2023 rok. Najczęściej wybieranym formularzem jest PIT-37. Sami uzupełniamy rubryki kwotami wykazanymi w PIT-11 oraz PIT-R. Możemy

też skorzystać z formularza przygotowanego przez urząd skarbowy.

Zeznanie podatkowe należy złożyć w terminie od 15 lutego do 30 kwietnia.

To stały termin obowiązujący w stosunku do roku następującego po roku podatkowym.

Jeśli 30 kwietnia wypada w sobotę lub dzień ustawowo wolny, wówczas ostatnim dniem na rozliczenie PIT-u jest pierwszy dzień roboczy po dniu lub dniach wolnych. Tak było w poprzednim roku i termin mijał 2 maja 2023.

Do kiedy pracodawca musi przekazać PIT pracownikowi?

Pracodawca na przekazanie PIT-11 za 2023 rok pracownikowi ma czas do końca lutego 2024 roku.

Może dostarczyć nam PIT do rąk własnych - osobiście lub pocztą, a także elektronicznie.

Pracodawca w naszym imieniu oblicza, a następnie odprowadza podatek na konto organu podatkowego, czyli to pracodawca jest płatnikiem podatku dochodowego. Przekazywany przez pracodawcę PIT jest deklaracją mówiącą o naszych dochodach i przekazanych do urzędu skarbowego zaliczkach.

Zdecydowanie wcześniej, ponieważ do 31 stycznia pracodawca ma obowiązek przekazać PIT-11 pracownika do urzędu skarbowego.



Okres składania zeznań podatkowych za 2023 rok mija 30 kwietnia danego roku

Gdzie PIT 2023 można rozliczyć online?

Zeznanie można złożyć w 2 formach: papierowej i coraz popularniejszej elektronicznej.

Zeznanie w formie papierowej można zanieść do urzędu skarbowego lub przesłać je do urzędu pocztą, najlepiej ze

zwrotnym potwierdzeniem odbioru, podpowiada resort finansów. Zeznanie powinno być nadane w placówce pocztowej operatora publicznego (czyli Poczty Polskiej) przed upływem terminu na złożenie zeznania. Z roku na rok coraz więcej osób rozlicza się online. Jest to najprostszy sposób i tym, łatwiejszy, że wystarczy zaakceptować formularz przygotowany przez skarbowkę. Możemy oczywiście wprowadzić zmiany, dodać odliczenia. Zeznanie w formie elektronicznej złożymy:

- przez e-Deklarację,
- w usłudze Twój e-PIT dostępnej w serwisie e-Urząd Skarbowy.

Jeśli podatnik samodzielnie nie złoży swojego rozliczenia, to w usłudze Twój e-PIT zeznania PIT-37 i PIT-38 zostaną automatycznie zaakceptowane i uznane za złożone.

Jak zalogować się do e-PIT?

Możesz się zalogować na 3 sposoby:

- login.gov.pl - Profil zaufany, e-dowód i bankowość elektroniczna
 - Aplikacja mObywatel - Aplikacja mobilna do logowania
 - Dane autoryzujące - PESEL lub NIP i kwoty przychodu
- Po zalogowaniu do e-Urzędu Skarbowego należy wybrać Twój e-PIT.

Ministerstwo Finansów uprzedza, że usługa nie dotyczy przychodów z działalności gospodarczej i działów specjalnych produkcji rolnej.

Można przekazać 1,5 proc. Pamiętaj o odliczeniach w PIT. Od 2023 roku można odliczyć i przekazać organizacjom pożytku publicznego nie 1, a 1,5 proc. podatku.

W 2023 r. Polacy przekazali z tytułu 1,5% podatku dochodowego 1 mld 530 mln złotych, co jest rekordem.

Swoje wsparcie przekazało 12,7 mln podatników.

Przeciętna kwota 1,5% wyniosła 121 zł, podało Ministerstwo Finansów

w październiku 2023 r. Nie zostawiaj PIT-u do automatycznego rozliczenia, jeśli masz prawo do odliczeń.

Ułga termomodernizacyjna czy rehabilitacyjna to tylko niektóre z możliwości. Stracisz część pieniędzy z możliwego zwrotu, jeśli nie dodasz ulg w zeznaniu podatkowym.

©P

„Barometr zawodów”. Sprawdź, kogo teraz poszukują firmy

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Z corocznego „Barometru zawodów” wynika, że najbardziej poszukiwani przez pracodawców są specjaliści z fachem w ręku. - Są to osoby, które nie potrzebują wyższego wykształcenia, żeby wykonywać wspomniane zawody - mówi nam Monika Banyś, ekspertka rynku pracy.

Łącznie 29 zawodów zostało zdefiniowanych jako deficytowe - o dwa więcej niż rok wcześniej. Sprawdź, gdzie pracę dostaniesz od ręki.

„Barometr zawodów”. Te zawody uznawane są za deficytowe

„Barometr zawodów” to ogólnopolskie badanie, które co roku przygotowuje Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie

na zlecenie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

„Barometr” stanowi prognozę zapotrzebowania na pracowników w danym roku, która wskazuje, które zawody są deficytowe, w równowadze i nadwyżkowe.

Z tegorocznej edycji wynika, że w skali ogólnopolskiej w 29 zawodach brakuje specjalistów, natomiast reszta jest w równowadze. Nie ma żadnego nadwyżkowego zawodu.

- „Barometr zawodów” to ogólnopolskie, coroczne badanie publikowane zawsze w styczniu i można powiedzieć, mimo że mamy nowy rok, to mamy stare problemy - tłumaczy w rozmowie ze „Strefą Biznesu” Monika Banyś, ekspertka rynku pracy z Personnel Service. - Przede wszystkim brakuje nam specjalistów z fachem w ręku - dodaje.

Sprawdź w naszej galerii, które zawody uznawane są za deficytowe

Co ważne, od kilku lat lista deficytowych zawodów pozostaje zbliżona. - To pokazuje, że nie ma bezpośredniego dopasowania kompetencji pracowników do wymagań rynku pracy. Nie oznacza to jednak dużego bezrobocia, mimo że w 2024 roku, podobnie jak w poprzednim, spodziewam się malejącego zapotrzebowania na pracowników - zauważa Krzysztof Ingot, ekspert rynku pracy, założyciel Personnel Service.

Jednocześnie zwraca uwagę, że z punktu widzenia corocznego kurczenia się rynku pracy o nawet 150 tysięcy osób nie mamy zawodów deficytowych, a pracujących ogólnie brakuje. Dlatego luki są łatwo wypełniane, co nie zmienia faktu, że problemem jest niedo-

pasowanie edukacji do zapotrzebowania na rynku pracy.

Kogo szukają pracodawcy?

12 z 29 deficytowych zawodów należy do kategorii, którą można ogólnie opisać jako specjaliści z fachem w ręku. Są to cieśle i stolarze budowlani, dekarze i blacharze budowlani, elektrycy, elektromechanicy i elektromonterzy, pracownicy robót wykończeniowych w budownictwie, spawacze, ślusarze, kucharze, mechanicy pojazdów samochodowych, monterzy instalacji budowlanych, murarze i tynkarze, operatorzy i mechanicy sprzętu do robót ziemnych oraz operatorzy obrabiarek skrawających.

- Są to osoby, które nie potrzebują wyższego wykształcenia, żeby wykonywać wspomniane zawody. Często podkreślamy, że dla młodych ludzi może to być lepsza ścieżka kari-



riery niż pójście na studia humanistyczne, zwłaszcza w dobie rewolucji związanej ze sztuczną inteligencją - mówi.

- To, co jest istotne z punktu widzenia pracowników, to to, że żaden zawód nie został

wskazany jako nadwyżkowy, co pokazuje, że rynek pracy znajduje się w równowadze. Wskazuje na to także obecny poziom bezrobocia, który nie powinien wzrosnąć w tym roku - podsumowuje Ingot.

Sprzedaż bez zakładania działalności gospodarczej?

Mikołaj Wójtowicz
mikolaj.wojtowicz@polskapress.pl

Działalność gospodarcza bez rejestracji, czyli tzw. działalność nierejestrowana, pozwala na spróbowanie swoich sił bez zakładania firmy. Ile można zarobić bez rejestrowania działalności? Dla kogo jest taka działalność i jakie warunki trzeba spełnić?

Wystarczy, aby nasze dochody były niższe niż pewien określony pułap. Ile to jest w 2024 roku? Od 1 stycznia ten próg znacząco wzrósł. Sprawdzamy, jakie zaszyły zmiany w działalności bez rejestracji.

Limit działalności nierejestrowanej. Ile wynosi w 2024 roku?

Zgodnie z ustawą Prawo przedsiębiorców podatnik nie musi rejestrować swojej działalności, jeśli miesięcznie osiąga z niej przychody niższe niż 75% płacy minimalnej. W 2024 roku limit ten zwiększy się dwukrotnie.

W 2024 r. kwota wynagrodzenia minimalnego wzrośnie dwa razy: pierwszy raz od stycznia - do 4242 zł, a drugi raz od 1 lipca - do kwoty 4300 zł. Oznacza to, że przez pierwsze półrocze miesięczny przychód z działalności nierejestrowanej nie może być większy niż 3181,15 zł, a w drugim półroczu nie może przekroczyć miesięcznie 3225 zł. - W konsekwencji będzie można zarobić nawet 38,4 tys. bez rejestrowania działalności. Trzeba jednak pamiętać o limitach miesięcznych, które mogą być barierą dla prowadzenia takiego biznesu - tłumaczy Piotr Juszczak, główny doradca podatkowy w firmie inFakt.

Jeżeli przekroczymy ten limit, Urząd Skarbowy może uznać to za prowadzenie działalności gospodarczej.

W takiej sytuacji konieczne będzie zarejestrowanie takiej działalności w terminie siedmiu dni. Jeżeli do przekroczenia limitu nie dojdzie, działalności nie trzeba będzie nigdzie zgłaszać.

Początkowo projekt zakładał limit przychodów na poziomie minimalnego wynagrodzenia. Ostatecznie jednak zdecydowano, że wzrośnie z 50% na 75%. Działalność ta podlega opodatkowaniu i rozliczeniu według skali podatkowej w zeznaniu rocznym.

Kwota wolna od podatku wynosi 30 000 zł. Jeżeli zarobimy powyżej tej kwoty, podatek trzeba będzie zapłacić.



Zgodnie z ustawą Prawo przedsiębiorców podatnik nie musi rejestrować swojej działalności, jeśli miesięcznie osiąga z niej przychody niższe niż 75% płacy minimalnej. W 2024 roku limit ten zwiększy się dwukrotnie

Kto może prowadzić działalność nierejestrowaną?

Aby prowadzić taką działalność, trzeba jednak spełnić kilka wymagań. Działalność tę:

- mogą prowadzić osoby fizyczne;
- przychody ze wspomnianej działalności w miesiącu nie mogą przekraczać połowy minimalnego wynagrodzenia (czyli 1505 zł);
- działalność nie może być prowadzona w ramach spółki cywilnej;
- nie może dotyczyć działalności regulowanej.

Dodatkowym wymogiem jest fakt, że decydując się na taką działalność, przez ostatnie 60 miesięcy nie mogliśmy prowadzić działalności gospodarczej rejestrowanej.

Działalność nierejestrowana jest korzystna dla podatnika, ponieważ cechuje się minimalną ilością formalności oraz brakiem konieczności opłacania składek ZUS.

- Podlega ona opodatkowaniu i rozliczeniu w zeznaniu rocznym według skali podatkowej - dodaje Piotr Juszczak z inFaktu.

Jak założyć działalność nierejestrowaną?

Jak sama nazwa wskazuje, działalność nierejestrowanej nie trzeba zakładać. To rozwiązanie pozwalające przekonać się w praktyce, jak wygląda prowadzenie małego biznesu bez formalnego zakładania firmy.

Jakie obowiązki ma osoba prowadząca działalność nierejestrowaną?

Obowiązki osoby prowadzącej działalność nierejestrowaną to:

- prowadzenie uproszczonej ewidencji sprzedaży;
- rozliczanie przychodów z działalności nierejestrowanej (po odliczeniu kosztów) w ze-

znaniu rocznym PIT-36, według skali podatkowej;- przestrzeganie praw konsumentów;
- wystawianie faktur lub rachunków na żądanie kupującego.

W praktyce kasę fiskalną posiadać muszą jedynie osoby sprzedające towary lub usługi objęte obowiązkiem ewidencjonowania sprzedaży na kasie fiskalnej. Jest to np. sprzedaż:

- gazu płynnego;
- części do silników spalinywych;
- nadwozia do pojazdów silnikowych;
- sprzętu radiowego.

Czy mogą ją prowadzić niepełnoletni oraz bezrobotni?

Co ciekawe, taką działalność mogą prowadzić również osoby niepełnoletnie oraz bezrobotni. Prowadzący działalność może korzystać z podmiotowego zwolnienia z VAT. Gdyby jednak działalność objęła:

- usługi prawnicze;
- doradztwo;
- usługi jubilerskie;
- ściąganie długów;
- sprzedaż części do samochodów i motocykli;
- handel przez internet kosmetykami, sprzętem gospodarstwa domowego, produktami elektronicznymi i optycznymi, to taka osoba będzie musiała się zarejestrować jako podatnik VAT.

Obowiązek wystawiania faktur w działalności nierejestrowanej

Osoba niebędąca płatnikiem VAT nie ma obowiązku wystawiania faktur ani rachunków. Możliwa jest jednak sytuacja, w której klient będzie tego oczekiwał. Prowadzący działalność powinien w takiej sytuacji wystawić fakturę. W miejscu na dane sprzedawcy na dokumencie wystar-

czy zawrzeć swoje imię i nazwisko.

Prowadząc działalność nierejestrowaną, trzeba jednak pamiętać o obowiązku zapłacenia podatku od uzyskanego dochodu. Oznacza to możliwość odliczenia od dochodu kosztów oraz pomniejszenie dochodu do opodatkowania. W tym celu warto zachować faktury oraz prowadzić specjalną ewidencję przychodów i kosztów.

Wysokość podatku ustala się na podstawie skali podatkowej. Rozliczenie następuje w formie zeznania podatkowego PIT-36, które składa się corocznie do końca kwietnia za rok ubiegły.

Działalność nierejestrowana funkcjonuje w polskim systemie prawnym od 2018 roku. Proponowane zmiany mają być jej rozszerzeniem. Dzięki temu zniknęła podstawa prawna do wystawiania mandatów oraz wszczynania postępowań wobec osób, które prowadziły drobne interesy, np. szyjąc maskotki dla dzieci czy sprzedając warzywa z własnego ogródka.

Sejm pracuje nad zmianami w działalności nierejestrowanej. Które przepisy zostaną zmodyfikowane?

W Sejmie jest przygotowany projekt zmiany limitu przychodu 75% minimalnego wynagrodzenia miesięcznie na roczny limit wynoszący dwięciokrotność minimalnego wynagrodzenia. Jest to więc odpowiednik dwunastokrotności minimalnego wynagrodzenia i współczynnik 75%.

- Projektowana zmiana ma na celu wprowadzenie rocznej, a nie miesięcznej kwoty przychodu, do wysokości której możliwe jest prowadzenie tzw. działalności nieewidencjonowanej. Taka zmiana byłaby korzystna dla podatników. Wyobraźmy sobie osobę, która wytwarza wyroby w długim czasie, a następnie w krótkim czasie je sprzedaje - tłumaczy Piotr Juszczak, główny doradca podatkowy w firmie inFakt.

Jak dodaje, może okazać się, że przy dzisiejszych przepisach przekroczy się limit miesięczny.

- Jednak gdyby limit był liczony rocznie, to nie zostałby przekroczony. Z pewnością taka zmiana przyczyniłaby się do zwiększania aktywności wielu osób podejmujących drobną działalność zarobkową - dodaje Piotr Juszczak.

Może to być korzystne dla osób prowadzących sprzedaż sezonową, np. kwiaty przy cmentarzach lub ozdób świątecznych.

REKLAMA

0010987910

KARAWAN
GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11
również w
Niedziele i Święta

www.karawan.pl

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

ul. Rakowicka 26a 12 222 00 30
ul. Rakowicka 33a 12 412 89 83
ul. Wrocławska 8 12 631 77 95
Krakowskie Krematorium ul. Wielogórska 20 12 686 61 20
ul. Dolnych Młynów 3 12 632 11 22
ul. Reduta 3B 12 222 50 49
Cm. Batowice 12 413 63 46
Cm. Grębałów 12 645 14 35
ul. Sieroszewskiego 5B 12 686 61 45
ul. M. Orwid 606 793 276
ul. Bieżanowska 24 12 658 21 11

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

N.SĄCZ ul. Żółkiewskiego, mieszkanie ok. 60m², 2 pok. z kuchnią, łp., w kamienicy, beczynszowe, do remontu. 606-264-145

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

N.SĄCZ ul. Zielona (koło WSB), pokój 1-os., bez dzieci, 600zł z med. 507153124

N.SĄCZ ul. Żółkiewskiego, mieszkanie ok. 100m² w tym biuro, parter, w kamienicy, beczynszowe. 606-264-145

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

SYNDYK masy upadłości osoby fizycznej sprzeda działki niezabudowane nr 221 oraz 8048 za cenę nie niższą niż 22.937,00 zł. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr. KR1Y/00068118/5. Pełna treść regulaminu sprzedaży oraz operat szacunkowy do wglądu w Biurze Syndyka (ul. Moniuszki 2a/2, 31-513 Kraków). Wszelkie informacje pod numerem 888 468 531

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna oraz oprzyrządowanie do maszyn. Tel. 782-592-790

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTA skupujemy 513-361-245

Praca

ZATRUDNIĘ

IKIEROWCĘ doświadczonego w trans. międzyr. kat. C+E, 603-067-887

MURARZ - cieśla praca w Niemczech. Firma TOP BUD 2 w Nowym Sączu zatrudni do pracy na budowach. Zapewniamy umowy o pracę, ubezpieczenie społeczne w Niemczech, dojazd i zakwaterowanie. Wymagamy potwierdzenie posiadanych kwalifikacji. Kontakt 18 449 08 30, 513-764-303 /e-mail biuro@topbud2.pl lub przy ul.1 Maja 5 w Nowym Sącz

REKLAMA

0010996460

Syndyk masy upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej w upadłości w Libiążu, sygn. akt VIII 313/20/S, ogłasza konkurs ofert na zbycie udziału w nieruchomości wchodzącej w skład masy upadłości

PRZEDMIOT SPRZEDAŻY:

udział w wysokości 1/4 w prawie własności lokalu mieszkalnego numer 76, położonego w Libiążu przy ul. Urzędniczej 1, dla którego prowadzona jest księga wieczysta nr KR1C/00056261/6.

Cena wywoławcza wynosi 24 595,50 PLN (słownie: dwadzieścia cztery tysiące pięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych 50/100 groszy).

WARUNKI UCZESTNICTWA W KONKURSIE OFERT:

1. Pisemną ofertę zakupu wraz z proponowaną ceną nabycia netto (podaną cyframi oraz słownie) należy złożyć w zaklejonych kopertach z napisem „Konkurs ofert Libiąż VIII GUP 313/20/S” w terminie do dnia 1 lutego 2024 r., godz. 16.00, osobiście w siedzibie Kancelarii Notarialnej Joanny Broszkiewicz w Krakowie, ul. Kalwaryjska 39/7 (30-504 Kraków), listem poleconym lub kurierem. Decyduje data wpływu do Notariusza.
2. Warunkiem przystąpienia do postępowania jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy, prowadzony przez Bank Pekao S.A. nr 08 1240 4432 1111 0010 9952 3184 – w terminie do dnia 1 lutego 2024 r. Decyduje data uznania na rachunku masy upadłości pełną kwotą wadium.
3. Wszelkie koszty związane ze sprzedażą ruchomości ponosi oferent.
4. Przystępujący do konkursu ofert winien zapoznać się z jego Regulaminem, dostępnym w Biurze Syndyka w Krakowie, przy ul. Kalwaryjskiej 67/3 oraz na stronie www.syndyk.malopolska.pl

Syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub odstąpienia od konkursu ofert na każdym etapie bez podania przyczyn.

Rozstrzygnięcie konkursu ofert nastąpi w dniu 2 lutego 2024 r., godz. 12.00, w siedzibie Kancelarii Notarialnej Joanny Broszkiewicz w Krakowie, przy ul. Kalwaryjskiej 39/7.

Nieruchomość objętą konkursem można oglądać po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu z Biurem Syndyka, tel. 12 262 91 26; 504 476 755.

Na szczęście nie mam zbyt wiele czasu na jedzenie, bo chłonę świat młodych ludzi

Martyna Wojciechowska w „Fakcie” o prowadzeniu show „MasterChef Nastolatki” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Annie Lewandowskiej czasem chce się płakać

Choć celebrytka ma opinię mamy idealnej, również w jej życiu zdarzają się gorsze dni. Potwierdził to wpis na Instagramie, w którym Lewandowska zwróciła się do innych kobiet: „Czujesz czasem, że mógł ci eksplodować? I to są te dni, kiedy chce mi się płakać... i czuję się w tym sama. Bo kto najlepiej rozumie mamy? Inne mamy”.

Patrycja Markowska nie jest singielką

Choć wydawało się, że 44-letnia piosenkarka po rozstaniu z mężem, nie myśli o nowej miłości, „Super Express” ustalił, że zakochała się w warszawskim restauratorze. - Patrycja i Tomek znają się pół życia, ale byli jedynie przyjaciółmi. Dopiero, gdy oboje byli singlami, zacieśnili znajomość – twierdzi informator gazety.

Maciej Zakościelny roastał się

Popularny aktor związał się w 2014 r. z modelką Pauliną Wyką. Dwa lata później para doczekała się syna Borysa, a cztery lata później – syna Aleksa. Zakościelny rzadko występował i poświęcił się rodzinie. Niestety – teraz „Na Żywo” donosi, że aktor i jego partnerka rozstali się. - Nie układało im się i to było najlepsze rozwiązanie. Rozstali się kilka miesięcy temu, jednak zachowali dobre stosunki ze względu na dzieci. One są dla nich najważniejsze – mówi informator tygodnika. (GZL) Fot. Anna Kaczmarz



W TELEWIZJI



Życie na Alasce

National Geographic, 21:00

W obliczu bezlitosnych warunków pogodowych rdzenni mieszkańcy Alaski muszą żyć tak jak ich przodkowie, korzystając z tradycyjnych sposobów na przetrwanie. Poprzez naukę, jak łowić ryby spod lodu czy jak efektywnie polować, przekazywane są nie tylko sposoby przetrwania, ale też wzmacnianie więzi rodzinne i dziedzictwo kulturowe.

Sen o okapi

Canal+ Premium, 21:00

Selmie śni się okapi, a to oznacza tylko jedno: wkrótce ktoś umrze. Kto? Tego nie wiadomo, ale warto zrobić wszystko, żeby śmierci uniknąć. Każdy z mieszkańców miasteczka Westerwald ma na to swój sposób. Poruszająca i zabawna opowieść o przyjaźni, stracie i miłości.

Rocky

TVP 1, 21:30

Rocky Balboa, nieznany bokser z Filadelfii, staje przed życiową szansą – ma stoczyć walkę o tytuł mistrza świata wagi ciężkiej. Stallone, o którym przedtem nikt nie słyszał, zdobył tę rolę popularnością, a „Rocky” dostał Oscara za reżyserię, montaż i dla najlepszego filmu.

Ramen. Smak wspomnień

TVP Kultura, 21:55

Masato, młody japoński kucharz, od zawsze marzył o wyjeździe do Singapuru, aby przypomnieć sobie smaki z dzieciństwa. Kulinarna podróż pozwala mu też odkryć rodzinne tajemnice.

KRZYŻÓWKA NR 9

Poziomo:

- 1) serialowa placówka w Leśnej Górze,
- 6) francuski napój alkoholowy,
- 10) srebrzystobiały metal, lantanowiec,
- 11) kreskówka o losach Simby,
- 12) jałowość szpitalnych pomieszczeń,
- 13) gwałtowny ruch, pęd,
- 16) straż przyboczna wyższych oficerów w I Rzeczypospolitej, zauszniczy,
- 19) ogórek po dłuższym pobycie w zalewie,
- 24) eskimoski skafander z futra,
- 25) kieliszek wódki dla Niemca,
- 27) pasek z grubej skóry,
- 28) punkt usługowy czyszczący odzież,
- 29) instrument Johna Lennona,
- 31) Tomasz Mann lub Aleksander Dumas,
- 33) skała ziemskiej skorupy,
- 34) znawca dogmatów religijnych,
- 36) odgłos kruszonego lodu,
- 37) bezmyślny niszczyciel,
- 38) polska telenowela o rodzinie Lubiczów,
- 39) niejeden w drabinie,
- 40) przychodzi do woza (w przysłówiu).

Pionowo:

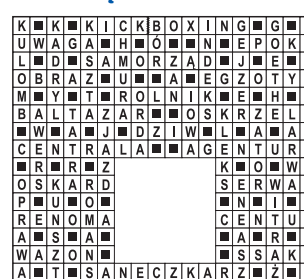
- 1) np. Ketling z „Pana Wołodźjowskiego”,
- 2) naukowy eksperyment,
- 3) muza z maską komiczną,
- 4) strona sceny politycznej,
- 5) prymitywny, drewniany but,
- 6) stan zobojętnienia, chandra,



- 7) wisiał nad Damoklesem,
- 8) prorok w czasach Dawida,
- 9) klamra spinająca splekane mury,
- 14) farba chroniąca przed korozją,
- 15) dotykowy w smartfonie,
- 17) cienkie gałązki do chłosty,
- 18) huczne oklaski, owacja,
- 20) siatkarski klub z Bełchatowa,
- 21) śpiewa piosenkę „Miłość

- jak wino”,
- 22) model Seata jak wyspa,
- 23) bicz z plecionego rzemienia,
- 26) film historyczny z rolą Kirka Douglasa,
- 29) zdolny do wybryków, huncwot,
- 30) płaz ogoniasty, tryton,
- 31) rodzaj kroniki kryminalnej,
- 32) Horeszko z „Pana Tadeusza”,
- 35) na polu przed siewcą.

ROZWIĄZANIE NR 8



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Ktoś będzie próbował zakraść się w Twoje łaski. Horoskop dzienny ostrzega, że nie będzie to miało zbyt wiele wspólnego ze szczerością...

Ryby (19.02 - 20.03)

Dzień upłynie Ci w miłej atmosferze. Horoskop na dziś zapowiada, że promienny uśmiech będzie Twoim nieodłącznym towarzyszem. Baran (21.03 - 19.04) Twój upór osiągnie wyżyny. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że z obranej drogi nie będą w stanie zawrócić Cię nawet bliscy.

Byk (20.04 - 20.05)

Krytycznie ocenisz poczynania niektórych osób. Horoskop dzienny mówi, że w jednym przypadku może to zakończyć się awanturą. Bliźnięta (21.05 - 21.06) Twoją energią dałoby się obdarować kilka osób. Horoskop na dziś wróży, że podejmiesz się działań, o których inni nawet boją się myśleć. Rak (22.06 - 22.07) Zirytuje Cię swoim zachowaniem ktoś z grona znajomych. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że relacje między Wami ulegną ochłodzeniu...

Lew (23.07 - 22.08)

Nie trać czasu na błahostki. Horoskop dzienny to bardzo wyraźna wskazówka, by zabrać się tylko za to, co przyniesie wymierne korzyści. Panna (23.08 - 22.09) Ludzie z podziwem popatrzą na to, co uda Ci się osiągnąć. Horoskop na dziś wróży, że niektórzy będą próbowali powtórzyć Twój wyczyn. Waga (23.09 - 22.10) Zachowaj dystans do niepowodzeń, jakich możesz doświadczyć. Horoskop dzienny na wtorek uspokaja, że jutro nie będzie po nich śladu.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Ludzie będą mogli dzisiaj liczyć na Twoje wsparcie. Horoskop dzienny mówi, że pomocy nie odmówisz nawet swoim oponentom. Strzelec (22.11 - 21.12) Zacieśnisz relację z osobą, która powszechnie uchodzi za nieprzystępną. Horoskop na dziś mówi, że niektórzy znajomi mocno się zdziwią... Koziorożec (22.12 - 19.01) Uda Ci się dzisiaj zrealizować jeden z odkładanych „na później” planów. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że ucieszy to nie tylko Ciebie.

TENIS. HURKACZ I FRĘCH AWANSOWALI DO 2. RUNDY AUSTRALIAN OPEN I MAJĄ CHRAPKĘ NA DOBRY WYNIK

Polacy na podbój Australian Open

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

Magdalena Fręch i Hubert Hurkacz zgodnie awansowali do 2. rundy gier pojedynczych wielkoszlemowego tenisowego turnieju Australian Open, który od niedzieli odbywa się w Melbourne.

Magdalena Fręch i Daria Saville zmierzyły się wcześniej ze sobą tylko raz - przed dwoma laty w kwalifikacjach turnieju w Indian Wells - i wówczas zwycięstwo odniosła Australijka, która triumfowała w trzech setach. Tym razem po spotkaniu trwającym ponad 3 godziny lepsza okazała się nasza zawodniczka.

Tegoroczne spotkanie w Melbourne dostarczyło mnóstwo emocji. Pierwszą partię rozstrzygał tie-break, w którym Magda prowadziła 5-4, trzy kolejne wymiany padły jednak łupem jej rywalki i to ona ostatecznie objęła prowadzenie. W drugim secie Australijka miała problemy ze zdobywaniem punktów przy własnym

serwisie, aż trzy razy została przełamana i zdołała wygrać zaledwie trzy gemy.

Decydująca partia rozpoczęła się od czterech przełamań z rzędu. Od stanu 2:2 trzy z rzędu gemy padły łupem Fręch, która przy stanie 5:2 miała nawet okazję na zamknięcie spotkania, najwyraźniej jednak uznała, że fani śledzący spotkanie potrzebują dodatkowej dawki emocji. Polka nie tylko nie wykorzystała piłki meczowej, ale potem pozwoliła, by Saville odrobiła stratę.

Niekorzystny obrót spraw na szczęście nie podłamał naszej tenisistki, która przy stanie 5:5 wygrała własny gem serwisowy, a w kolejnym zapewniła sobie awans do drugiej rundy (łącznie potrzebowała do tego aż pięć piłek meczowych).

W 2. rundzie singla rywalką Fręch będzie Francuzka Caroline Garcia, która rozprawiła się z powracającą do wielkiego grania 2-krotną triumfatorką Australian Open i onegdaj nr 1 na świecie, Japonką Naomi Osaką (6:4, 7:6(2)).



Hubert Hurkacz odprawił z kwitkiem reprezentanta gospodarzy, a w 2. rundzie Australian Open zmierzy się z czeskim kwalifikantem Jakubem Mensikiem

Zażegnać niebezpieczeństwo

Faworytem meczu panów był Hubert Hurkacz, który jednak nie mógł sobie pozwolić na zlekceważenie Omara Jasiki. Urodzony w 1997 roku

Australijczyk to zwycięzca juniorskiego turnieju US Open w 2014 roku (w singlu oraz w deblu). Być może osiągnąłby znacznie więcej w dotychczasowej karierze, gdyby nie dwuletnia dyskwalifikacja

za złamanie przepisów antidopingowych.

Poniedziałkowy pojedynek długo przebiegał pod dyktando serwujących: w pierwszym secie tenisista wprowadzający piłkę do gry regularnie zapisy-

wał na swoim koncie wygrane gemy, a tę część spotkania rozstrzygał tie-break, w którym lepszy okazał się Hurkacz (7:4).

W drugiej partii jako pierwszy szansę na przełamanie miał niżej notowany Jasika (przy prowadzeniu 2:1). Hurkacz, który z reguły zapisywał na swoim koncie punkty, w sytuacji gdy nie popełniał błędów przy pierwszym serwisie, zdołał jednak zażegnać niebezpieczeństwo. Z kolei Polak pierwszą nadarzącą się okazję (przy stanie 4:4) wykorzystał, a chwilę później zakończył tę część spotkania.

Trzeci set należał już bezdyskusyjnie do Hurkacza, który szybko (w pierwszym gemie) przełamał rywala, kontrolował przebieg gry i ostatecznie zwyciężył 6:2, zapewniając sobie w ten sposób awans do 2. rundy. W tej fazie turnieju rywalem Polaka będzie czeski kwalifikant Jakub Mensik, który w pierwszym meczu pokonał Kanańczyka Denisa Shapovalova (6:3, 7:5, 7:5).

Gol „Lewego”, Frankowski zmarnował karnego

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Za dwa miesiące rozpoczniemy baraże o Euro 2024. Miliony weekend okazał się słodko-gorzki z perspektywy reprezentacji Polski. Robert Lewandowski strzelił gola, ale jego Barcelona przegrała.

Z powodu natłoku meczów (m.in. Puchar Anglii) w Premier League odbyła się niepełna kolejka. Z Polaków wystąpił jedynie Matty Cash, i to nawet nie od pierwszego gwizdka. W bezbramkowo zremisowanym spotkaniu z Evertonem wahadłowy pojawił się na murawie dopiero w 74 minucie. Arsenal Jakuba Kiwiora i Brighton Jakuba Modera odrobili zaległości dopiero w przyszły weekend.

Niestety, we francuskiej Ligue 1 płamę dał Przemysław Frankowski, który powinien być zostać bohaterem hitowego meczu z liderem i zarazem obrońcą tytułu, Paris Saint-Germain. Przy stanie 0:0 podszedł do rzutu karnego, lecz kopnął tak fatalnie, że Gianluigi Donnarumma odbił piłkę kolanem zmierzającą w sam środek bramki. To pierwsze pudło wahadłowego w barwach Lens.



Bramka Lewandowskiego pozwoliła Barcelonie choć na chwilę złapać kontakt z Realem

Prestżowy mecz skończył się dla niego porażką 0:2, bo tuż przed doliczonym czasem wynik ustalił Kylian Mbappe.

Dzień wcześniej czystego konta nie zdołał zachować Marcin Bułka, chociaż prawie obronił „jedenastkę”. Jego Nicea przegrała na wyjeździe z niżej notowanym Rennes 0:2. Z tego

powodu strata wicelidera do PSG urosła już do ośmiu punktów.

Trafiał Lewandowski

- Wygra Barcelona 3:1 po dwóch golach mojego męża - zapowiadała finał Superpucharu Hiszpanii Anna Lewandowska, zapytana o wynik w jednej z hiszpańskich telewizji.

Robert Lewandowski rzeczywiście trafił do siatki, ale tylko raz, a jego drużyna przegrała z Realem Madryt aż 1:4. Dzięki Polakowi Duma Katalonii choć na chwilę złapała kontakt w piekielnie trudnym meczu odbywającym się na stadionie w Rijadzie. Uderzenie okazało się niezwykle soczyste. Piłka uderzona z po-

wietrza spadła przy lewym słupku. Co ciekawe, Lewandowski strzelił gola po raz pierwszy w sezonie zza pola karnego.

To El Clasico odbyło się w Arabii Saudyjskiej. W weekend w Hiszpanii bez Realu i Barcelony rozegrano 20. kolejkę. Debiutował nasz drugi rodak w La Liga, Kamil Piątkowski. Obrońca wypożyczony z austriackiego RB Salzburg do Granady zebrał pochlebne recenzje za występ w przegranym 0:1 meczu z Betisem Sewilla. Wygrał wszystkie piłki w powietrzu, zablokował trzy strzały i zanotował kilka cennych przechwyty, dzięki czemu otrzymał najwyższe noty spośród defensywistów. Za tydzień spróbuje powstrzymać Atletico Madryt.

Popisy Polaków

Co u pozostałych Polaków? Dobrze spisali się na pewno nasi rodacy występujący w Turcji. Krzysztof Piątek zaraz po obiciu słupka zdobył siódmą bramkę w sezonie, kiedy najlepiej odnalazł się w polu karnym Alanya-sporu. Dzięki niemu Basaksehir jeszcze przed upływem pierwszej połowy odwrócił wynik, by ostatecznie wygrać 3:2. Czternastą asystę w barwach liderującego Fenerbahce (i zarazem dwujęzyczną w lidze) zapisał natomiast

Sebastian Szymański, po którego zagranieniu padła jedyna bramka w wygranym spotkaniu z Gaziantepem.

We Włoszech pięknego gola po powrocie do Empoli strzelił Szymon Żurkowski, któremu asystował Bartosz Bereszynski. Udział przy zwycięskiej bramce dla Cagliari Calcio z Bologną miał natomiast Mateusz Wieteska. W składzie Napoli zabrakło Piotra Zielińskiego. Oficjalny powód to zmęczenie, choć nie bez znaczenia może pozostawać fakt, że negocjuje przejście do rywala, Interu Mediolan. Odpoczywał też Arkadiusz Milik, bohater Juventusowi z czwartku, kiedy wbił hat-tricka w Pucharze Włoch z Frosinone. Jeśli trener Massimiliano Allegri pozwoli, zagra we wtorek z Sassuolo.

W weekend wróciła niemiecka Bundesliga. Jakub Kamiński wywalczył miejsce w składzie VfL Wolfsburg, jednak w zremisowanym 1:1 meczu z FSV Mainz po prostu zawiódł.

Tymczasem Michał Probiez wybiera się do Turcji, by znaleźć nieoczywistych kandydatów do reprezentacji. Właśnie tam przygotowania do wiosny rozpocznie aż czternaście zespołów PKO Ekstraklasy, w tym Lech Poznań, Legia Warszawa i Raków Częstochowa.

SPORT

www.sportowy24.pl

SPORT W TV
5, 7, 9, 11, Eurosport 1, Eurosport 2, tenis, Australian Open;
17.55, TVP 1, 18, Eurosport 1, skoki narciarskie, PŚ w Szczyrku (kwalifikacje); **18.50, Polsat Sport Fight**, siatkówka, Projekt Warszawa - Steaua Bukareszt (Challenge Cup); **19.55, TVP**

Sport, piłka nożna, Getafe - Sevilla (Puchar Hiszpanii); **20.15, Polsat Sport**, siatkówka kobiet, ŁKS Commercecon Łódź - Volo Le Cannet (Liga Mistrzów); **20.15, Polsat Sport Extra**, siatkówka kobiet, A. Carraro Imoco Conegliano - PGE Rysice Rzeszów (Liga Mistrzów). **(BK)**

LOTTO
Niedziela, 14.01; Multi Multi (21.40): 5, 6, 11, 14, 15, 17, 18, 23, 28, 32, 37, 43, 46, 50, 61, 65, 70, 73, 75, 76; plus 14; **Kaskada (21.40):** 3, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 17, 20, 21, 22, 23; **Mini Lotto:** 9, 22, 25, 40, 41; **Ekstra**

Pensja: 1, 9, 31, 32, 35 - 4; **Ekstra Premia:** 1, 5, 12, 15, 19 - 2
Poniedziałek, 15.01; Multi Multi (14): 9, 11, 17, 22, 23, 24, 25, 27, 28, 31, 35, 43, 45, 58, 59, 60, 62, 71, 74, 79; plus 74; **Kaskada (14):** 1, 2, 4, 5, 6, 10, 12, 16, 17, 21, 22, 24

Jaroch: Dobrze czuję się w Wiśle. Chciałbym dalej dla niej grać

Bartosz Karcz
 bartosz.karcz@polskapress.pl

ROZMOWA. - Rozpocząłem rozmowy z prezesem Jarosławem Królewskim i z klubem na temat nowego kontraktu. Zobaczymy, jak się potoczą - mówi obrońca Wisły Kraków Bartosz Jaroch.

Jakie wrażenia po pierwszym tygodniu współpracy z nowym trenerem Albertem Rude?

Powoli się poznajemy. Ten pierwszy tydzień w znacznym stopniu stał pod znakiem testów, badań. Trochę treningów też jednak było. Wrażenia? Pozytywne. Widać, że trener jest otwartym człowiekiem. Powoli będzie wdrażał swoje założenia krok po kroku.

Widzi pan już jakieś nowości, coś pana zaskoczyło w porównaniu do pracy z innymi trenerami?

To wciąż za krótki czas, żeby dokonywać takich porównań. Na pewno jednak jest taka jedna rzecz, która rzuca się od razu w oczy. Bardzo mocno trener Rude zwraca uwagę na szybkie granie, na jeden, dwa kontakty na małej przestrzeni. To taki pierwszy wniosek, który mi się nasuwa.

Proszę mnie poprawić, jeśli się mylę, ale czy aby to nie jest pierwszy zagraniczny trener, z którym pan współpracuje?

Tak, pierwszy. Dla mnie to zatem nowość, ale też ciekawe doświadczenie. Trzeba będzie podszkolić mocniej język, ale to akurat plus. Jestem pozytywnie nastawiony do tej współpracy.

Skoro wspomnieliśmy o treningach, to na zdjęciach można zobaczyć, że zdobyliście pierwsze trofeum w tym roku... Może pan zdradzić za co ten puchar, który dostaliście po piątkowym treningu?

Mieliśmy taką zabawę treningową. Przygotowano nam pięć stacji, na których trzeba się było wykazać techniką,



Bartosz Jaroch, odkąd trafił do Wisły Kraków, jest jej podstawowym prawym obrońcą

a trenerzy liczyli punkty. Dzielaliśmy się małe drużyny i coś... Razem z Alanem Urygą, Igozem Łasickim, Josephem Colleyem, Igozem Sapałą i Kacprem Dudą wygraliśmy z dużą przewagą. Fajna sprawa, bo takie ćwiczenia motywują do pracy. Jest rywalizacja, ale jest też taki „fun” na treningu. Trenerowi chodzi też o to, żeby nawet poprzez takie ćwiczenia drużyna się zjednoczyła. Powtarza nam od pierwszego dnia, że umiejętności mamy i jeśli tylko głowa będzie dobrze pracowała, to powinniśmy zrealizować nasz cel na wiosnę.

To, skoro poruszył pan sprawę głowy, to pan też ma wrażenie, że w wielu jesiennych meczach to był wasz główny problem? Chodzi o mecze, w których traciliście punkty, gdy nie potrafiliście takich spotkań czasami po prostu „przepchać”.

Coś w tym jest, bo były mecze, które wygrywaliśmy wysoko, ale były też takie, gdy mieliśmy przewagę, mieliśmy nawet sporo sytuacji, a jednak traciliśmy punkty.

Przed wszystkim mam na myśli te mecze u siebie. Tych punktów nam najbardziej szkoda. Brakowało nam takiej konsekwencji w tym, co robiliśmy.

30 czerwca kończy się pana kontrakt z Wisłą Kraków, ale ponoć wkrótce może się to zmienić. Uchyli pan rąbka tajemnicy?

Mogę powiedzieć, że rozpocząłem rozmowy z prezesem Jarosławem Królewskim i z klubem na temat nowego kontraktu. Zobaczymy jak potoczą się dalej.

- Dla pana to jest satysfakcja, że przez te 1,5 roku w Wiśle wypracował pan sobie na tyle mocną pozycję, że klub chce przedłużyć z panem umowę?

Myślę, że tak. Jest z tego powodu satysfakcja. Przychodziłem z Resovii latem 2022 roku i później krok po kroku pracowałem na swoją markę w Wiśle. To na co zwrócił uwagę również prezes w czasie naszej rozmowy, to że jestem spośród zawodników Wisły tym, który jest w czołówce, jeśli chodzi o roze-

grane minuty. To o czymś świadczy i przyczyniło się do tego, że dostałem ofertę nowego kontraktu. Mnie osobście to cieszy, że ktoś zwraca na takie rzeczy uwagę, że je zauważa.

Jest szansa, że sprawa pańskiego nowego kontraktu zamknie się jeszcze przed wyjazdem na obóz do Turcji, czyli przed 20 stycznia?

Mam nadzieję, że „dopniemy” wszystko w tym terminie, bo jadąc na obóz chciałbym mieć te wszystkie sprawy załatwione.

Wisła jest w tym momencie jedyną dla pana opcją?

Jakieś tam sygnały o zainteresowaniu innych klubów do mnie dochodzą. Jestem teraz w takiej sytuacji, że nie mam menedżera, sam wszystko negocjuję. Dlatego mogę mówić jedynie o sygnałach z innych klubów, ale szczerze mówiąc nie zaprzątałem sobie nimi w jakiś szczególny sposób głowy. A to dlatego, że dobrze czuję się w Wiśle i jak dojdziemy do porozumienia, to chciałbym dalej dla niej grać. ©©

Zawodnicy Comarch Cracovii potrafią walczyć z najlepszymi w lidze

Jacek Żukowski
 jacek.zukowski@polskapress.pl

HOKEJ. Comarch Cracovia w ciągu dwóch dni stoczyła bardzo wyrównane mecze z czołowymi zespołami ligi - GKS-em Tychy i Re-Plast Unią Oświęcim.

To druga i trzecia drużyna z tabeli. „Pasy” wywalczyły dwa punkty, oba spotkania przegrywając, po karnych i dogrywce, ale pokazały się z dobrej strony. A przecież niedawno uległy GKS-owi Katowice 0:7 i wydawało się, że czołówka ligi jest dla nich nieosiągalna.

Nic bardziej błędnego. Przy większym szczęściu dorebek mógłby być bardziej okazały. Podopieczni Rudolfa Rohaczka utrzymują się na piątym miejscu w tabeli.

Z Unią przegrywali, potem odwrócili losy meczu, by w III tercji być zmuszonym do odrabiania strat. W końcu było blisko karnych.

- Mecz stał na bardzo wysokim poziomie - mówi szkoleniowiec „Pasów”. - Trudno nam się porównywać z Unią, która ma zupełnie inny skład niż my, jeśli chodzi o siłę, tym bardziej cieszy fakt, że ugraliśmy jeden punkt. Mieliśmy wielu kontuzjowanych zawodników i graliśmy na trzy piątki. Na początku III tercji zbyt łatwo traciliśmy bramki, po błędach. Doprowadziliśmy do remisu i dogrywki. Cieszymy się

z punktu i atmosfery. Myślę, że kibice byli zadowoleni.

- Szkoda, że drugi kolejny mecz przegraliśmy, choć nie musieliśmy... Mamy jeden punkt po walce z trudnym rywalem - dodaje kapitan zespołu Ales Jezek. - Ale mogliśmy też wygrać. W drugiej tercji to był trochę szalony mecz, strzeliliśmy bramkę i od razu straciliśmy. Trzeba było wytrzymać i zdobyć kolejnego gola.

„Pasy” musiały obcyć się m.in. bez Sawickiego, Bezwińskiego, Wróbla, którzy od środy powinni zacząć treningi. Krakowianie mają dłuższą przerwę - kolejny mecz rozegrają dopiero w niedzielę w Jastrzębiu-Zdroju.

- To będzie jeden z decydujących meczów w kontekście walki o to czwarte miejsce - uważa Rohaczek. - Jeśli myślimy o nim, to ten mecz musimy wygrać, bo różnica między Jastrzębiem a nami wynosi 7 punktów. Gramy jeszcze w fazie zasadniczej dwa razy z JKH, oba mecze u rywala. W niedzielę okaże się, czy mamy szansę minąć rywala, czy nie.

Do końca stycznia zespoły mogą się jeszcze wzmacniać, można pozyskać dwóch zawodników. Co zamierza zrobić Comarch Cracovia? - Pracujemy nad tym, ale jak zawsze rynek jest trudny - mówi szkoleniowiec „Pasów”. - Zobaczymy, co się nam uda. Byłoby dobrze, gdyby te wzmocnienia były. ©©



Comarch Cracovia po bardzo wyrównanym meczu uległa Re-Plast Unii Oświęcim po dogrywce 5:6